Rok XII. Nr. 169 (3414) Wilno, Niedziela 23 Czerwca 1935 r. Dziś 12 stron Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Rozmowy francusko-angielskie

Zgodność Edena i Lavala

PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi: Minister Eden rozmawiał krótko z Lavalem przed śniadaniem.

PARYŻ, (Pat). Havas donosi: Rozmowy francusko-angielskie zostały zakończone. Wedle wiadomości ze źródeł brytyjskich, informacje, które Eden otrzymał z Londynu, mogą otworzyć perspektywy bardzo pomyślne. Rozmowy francusko-angielskie będą wznowione po powrocie Edena z Rzymu.

Po zakończeniu rozmów francusko-angielskich Laval oświadczył: Eden i ja zgodnie działamy na rzecz ścisłej współpracy dla utrzymania pokoju przez zwiększenie bezpieczeństwa zbiorowego.

PARYŻ, (Pat). Rozmowy francusko-angielskie zostały podjęte dziś w południe. O godz. 13-ej narady przerwano ze względu na śniadanie, jakie wydał premjer Laval z okazji wyjazdu z Paryża radcy ambasady angielskiej Campbella, który udaje się na stanowisko posła angielskiego w Bukareszcie.

Jak zapewniają w kołach poinformowanych, w czasie przedpołudniowych rozmów minister Eden zakomunikował Lavalowi treść odpowiedzi rządu angielskiego na pytanie postawione w ciągu wczorajszych rozmów przez Lavala. W szczególności Laval nalegał na to, żeby propozycje zawarte w deklaracji z 3 lutego i rezolucje z 14 kwietnia powzięte w Stresie traktowane były łącznie. W razie, gdyby Anglja odpowiedziała przychylnie, mógłby nastąpić powrót do tych koncepcyj. Pociągnęłoby to za sobą modyfikację metod stosowanych w czasie rokowań z Niemcami, które to metody Anglja pragnęła zastosować również do natychmiastowej realizacji konwencji lotniczej, jakiej zawarcie planowane było pomiędzy sygnatarjuszami Locarna.

Rząd francuski jest tembardziej przywiązany do tej zasady nierozdzielności, że oprócz zbrojeń morskich i lotniczych, które szczególnie interesują Anglję, Francję niepokoją zbrojenia lądowe Rzeszy. Co się tyczy tego projektu, to narazie nie przewiduje się żadnej możliwości umownego ograniczenia zbrojeń.

O godz. 15.15 rozmowy francusko-angielskie zostały zakończone. Ze względu na wielkie znaczenie poruszonych zagadnień w zapytaniach Francji rząd angielski będzie mógł powziąć decyzje w tej sprawie jedynie na zebraniu rady gabinetowej. Dlatego przypuszczają tu, że rozmowy francusko-angielskie mogą wejść w bardziej decydującą fazę dopiero po powrocie Edena z Rzymu.

Po zakończeniu rozmów z ministrem Edenem premjer Laval oświadczył dziennikarzom:

Dokonaliśmy z ministrem Edenem życzliwej wymiany poglądów w sprawie angielsko-niemieckiego układu morskiego. Rozważyliśmy następnie problem europejski, wysunięty przez obecną międzynarodową sytuację.

Nawiązując do komunikatu londyńskiego z 3 lutego, rozważyliśmy również formę, jaką należy nadać współpracy obu rządów. Wydało się nam rzeczą konieczną znaleźć praktyczne sposoby rozwiązania wszystkich kwestyj, które omówiliśmy w Londynie i które interesują nietylko nasze dwa kraje ale i inne państwa europejskie. Minister Eden poinformował swój rząd o naszych rozmowach. Po jego powrocie z Rzymu odbędą się znowu nowe rozmowy. Jesteśmy zgodni z Edenem co do tego, że Francja i Anglja powinny pozostać wierne obowiązkowi jak najściślejszej współpracy stworzenia pokoju w Europie przez powiększenie zbiorowego bezpieczeństwa.

PARYŻ, (Pat). Premjer Laval oświadczył, że będzie miał nową rozmowę z Edenem, gdy minister angielski będzie wracał z Rzymu.

WZAJEMNA ZALEŻNOŚĆ PROPOZYCYJ.

PARYŻ. (Pat.) W czasie rozmów z Edenem, jak zapowiadają w dobrze poinformowanych kołach, Laval szczególnie podkreślił konieczność wzajemnej zależności propozycyj zawartych w deklaracji z 3.II, a mianowicie paktu lotniczego, paktu wschodnie, paktu naddunajskiego i sprawy ostatecznego uregulowania zbrojeń niemieckich.

Podpisując układ z Niemcami, Anglja odłączyła od tych problemów sprawę morską. Pozostało jeszcze dla współpracy angielsko-francuskiej rozległe pole pracy zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Punkt widzenia Francji jest taki: **Żaden z instrumentów dyplomatycznych zmierzających do tego celu w myśl deklaracji z 3.II i rezolucji konferencji streseńskiej nie powinien być doprowadzony do końca, zanim trzy inne nie dojdą do stanu dostatecznej dojrzałości.**

Informacje uzyskane dziś rano z Londynu pozwalają żywić nadzieję, że **rząd angielski powraca również do tej konferencji. Jest rzeczą pewną, że hipotezę dwustronnego paktu między Anglją a Rzeszą należy uważać za wyłączoną.** W tym względzie może być mowa tylko o **paktach** interesujących wszystkich sygnatarjuszów Locarna.

Boże Ciało w Spale



Procesja w Spale. Celebranta prowadzi P. Prezydent Rzplitej i Szef domu wojskowego Pana Prezydenta płk. Głogowski.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Członkowie rządu na kopiec Marszałka

Dziś upływa 6-cio tygodnowy okres żałoby po ś. p. Marszałku Józefie Piłsudskim. W związku z tem nocy dzisiejszej wyjechali do Krakowa pociągiem specjalnym wszyscy obecni w Warszawie członkowe rządu z p. premjerem Sławkiem na czele. Członkowie rządu udają się do Krakowa celem wzięcia udziału w sypaniu kopca Marszałka na Sowińcu.

Delegacja rolnictwa francuskiego w Warszawie

W dniu 24 b. m. przybywa do Polski delegacja rolnictwa francuskiego z przewodniczącym zgromadzenia prezesów francuskich Izb Rolniczych p. Faure na czele. Delegacja ma na celu nawiązanie bliższej współpracy pomiędzy rolnictwem polskiem i francuskiem.

Memorjał Z. Z. Z. w sprawie ordynacyj wyborczych

Dziś p. premjer Sławek przyjął przedstawicieli Z.Z.Z. w osobach p. Moraczewskiego, posła Pączka, p. Gardeskiego i p. Malinowskiego. Delegacja złożyła p. premjerowi memorjał, zawierający postulaty Z.Z.Z. w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Z.Z.Z. w postulatach tych precyzuje swoje zmiany i prosi jednocześnie o wprowadzenie ich do ordynacji wyborczej.

Poseł Margul w Stronnictw. Chłopskiem

Poseł Margul, który niedawno wystąpił z szeregów Stronnictwa Ludowego, zgłosił swój akces do nowoutworzonego Stronnictwa Chłopskiego (posła Wrony). Poseł Margul w Str. Chłopskim został mianowany członkiem naczelnego komitetu wykonawczego, lecz już dzisiaj złożył tę godność.

Urzędnicy M. S. Z. na kopiec Marszałka

WARSZAWA (Pat). Ministerstwo spraw zagranicznych przesłało naczelnemu Komitetowi Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego kwotę zł. 4.150, zebraną wśród urzędników, pracowników i woźnych centrali MSZ. na koszty sypania kopca ku czci Marszałka.

Ofiary złożone przez urzędników i pracowników służby zagranicznej ambasad, poselstw i konsulatów zostaną przekazane naczelnemu komitetowi w najbliższym czasie.

Ku uczczeniu pamięci Marszałka w Rzymie

RZYM. (Pat.) Dziś wieczór odbyła się w kościele Chiesa Nuova uroczysta akademja żałobna ku uczczeniu pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Na akademję zorganizowaną staraniem włoskiego związku ochotników wojennych przybyli m. in. delegat ministerstwa wojny, przedstawiciele senatu włoskiego, przedstawiciele armji włoskiej, liczni delegaci ochotników i kombatantów, przedstawiciele formacyj wojskowych, attaches wojskowi i t. d. Ponadto byli obecni ambasadorowie Wysocki i Skrzyński. Przemawiał generał Coselschi, prezes zw. ochotników wojennych, charakteryzując postać Marszałka Piłsudskiego.

Na zakończenie akademji zebrani zgodnie z obyczajem faszystowskim wznieśli okrzyk „Presente" (Obecny) na cześć zmarłego.

Akademja ku czci Marszałka w Czerniowcach

CZERNIOWCE, (PAT). — Wczoraj, staraniem towarzystwa bratniej pomocy czytelni polskiej w Czerniowcach, odbyła się w wielkiej sali domu polskiego akademja żałobna ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Po odśpiewaniu hymnu polskiego i rumuńskiego przez chór „Lutnia" wygłosił przemówienie konsul R. P. w Czerniowcach Uzdowski, następnie prezes towarzystwa przyjaciół Polski oraz podpułkownik Jampolski

—oOo—

Zmarł prof. Szymon Askenazy

WARSZAWA, (Pat). Dziś w nocy zmarł w Warszawie znakomity historyk prof. Szymon Askenazy. Urodził się on w Zawichoście w 1866 r. Po ukończeniu wydziału prawnego na uniwersytecie warszawskim, wyjechał na studja historyczne do Getyngi, gdzie też wydał rozprawę doktorską p. t. „Die letzte polnische Koenigswahl". W 1902 został profesorem na uniwersytecie lwowskim. W latach 1920—23 był delegatem Rzeczypospolitej przy Lidze Narodów. Był honorowym profesorem uniwersytetu warszawskiego, czynnym członkiem polskiej akademji umiejętności i T-wa naukowego warszawskiego. Był odznaczony orderem Polonia Restituta II klasy. Z ważniejszych dzieł Askenazego wymienić należy „Napoleon a Polska", „Przymierze polsko-pruskie". „Książę Józef Poniatowski" oraz „Gdańsk a Polska".

—oOo—

Proces polityczny w Japonji

TOKIO. (Pat.) W dniu dzisiejszym rozpoczął się tu proces 16 polityków i działaczy gospodarczych, wśród których znajdują się: były min. handlu Nakazima, wiceminister skarbu — Kuroda, były minister kolonji — Nitsuszi, oraz dyrektorzy ministerstwa finansów w gabinecie Saito, którzy wskutek tego skandalu zmuszeni byli ustąpić w lipcu r. ub.

Oskarżony jest również prezes japońskiego towarzystwa akcyjnego fabryki sztucznego jedwabiu. Proces budzi wielkie zainteresowanie, ma on bowiem podkład polityczny.

Wizyta min. Edena w Rzymie

PARYŻ. (Pat.) O godz. 22-ej minister Eden opuścił Paryż, udając się do Rzymu.

RZYM. (Pat.) Urzędowy program pobytu min. Edena w Rzymie nie został jeszcze ogłoszony.

Eden przybędzie do Rzymu ekspresem paryskim o godz. 19-ej i uda się do ambasady angielskiej. Rozmowy z Mussolinim mają się rozpocząć w poniedziałek przed południem.

Polskie okręty transatlantyckie

„Piłsudski“ 27 sierpnia rozpocznie pierwszą podróż

WARSZAWA, (Pat). W stoczni Monfalcone, pod Triestem, prowadzone są obecnie prace nad wykończeniem pierwszego polskiego nowoczesnego statku transatlantyckiego M/S „Piłsudski“, który w dniu 27. 8. odpłynie z Triestu z wycieczką do Gdyni, dokąd przybędzie 12. 9. r. b. W porównaniu z „Polonią“, dotychczas największym statkiem polskim, M/S „Piłsudski“ będzie prawie dwukrotnie większy. W celu osiągnięcia należytej szybkości i całkowitego komfortu zastosowano na nowym statku wszystkie nowoczesne zasady techniki w dziedzinie budowy statków. M/S „Piłsudski“ będzie kursował na trasie Gdynia — Halifax — Nowy Jork. Pierwszy rejs do Ameryki „Piłsudski“ odbędzie w połowie września. Przestrzeń między Gdynią a Nowym Jorkiem przebędzie „Piłsudski“ w ciągu 8 i pół dnia.

„Batory“ 3 lipca zostanie spuszczony na wodę

WARSZAWA. (Pat). Dnia 3. 7. spuszczony zostanie na wodę M/S „Batory“, drugi zkolei polski statek transatlantycki, zamówiony w stoczni Monfalcone. Po spuszczeniu na wodę rozpoczną się prace nad wewnętrznem urządzeniem statku, który będzie gotowy w połowie grudnia r. b.

Pertraktacje, o uregulowanie stosunków japońsko - chińskich

TOKIO, (Pat). Agencja Rengo donosi: Ambasador chiński Czang-Tso-Pin zwrócił się dziś do ministra spraw zagranicznych Hirota i oświadczył, że chce z nim odbyć naradę o uregulowaniu stosunków chińsko-japońskich, na podstawie wieczystej przyjaźni w końcu czerwca lub na początku lipca, kiedy powróci z Nankinu z instrukcjami od swego rządu.

Dzisiejsza rozmowa jest rozumiana jako dalszy ciąg narad pomiędzy Czang Kai Szekiem a Hirotą, prowadzonych na drodze dyplomatycznej. Narady te doprowadzić mają do:

1) natychmiastowego zaniechania agitacji antyjapońskiej w Chinach, 2) usunięcia czynników utrudniających handel chińsko-japoński, 3) szybkiego ustanowienia komunikacji lotniczej pomiędzy Chinami a Japonją, 4) wyrzeczenia się Chin poparcia dla opornych koreańczyków i 5) uregulowanie długów chińskich za wojny z Japonją.

JAPOŃCZYCY ZAJĘLI LOTNISKO AMERYKAŃSKIEGO T-WA W TIEN-TSINIE.

PEKIN. (Pat.) Jak donosi „Ewening Post“ na lotnisko w Tien-Tsinie, należące do „China American Company“ przybyli przedstawiciele japońskiego dowództwa naczelnego i oświadczyli że wobec rozgrywających się w Chinach wydarzeń, naczelne dowództwo zmuszone jest pozbawić Towarzystwo prawa korzystania z lotniska, które będzie służyć potrzebom lotniczym japońskim.

Oddziały japońskie obsadziły lotnisko, a szczególnie radjostację i przerwały połączenie Szanghaj—Nankin W dwie godziny potem 6 samolotów do bombardowania przybyło na lotnisko i zatknęło flagę japońską.

Konsul amerykański w Tien-Tsinie złożył w związku z tem wobec władz japońskich protest, ponieważ w wspomnianem towarzystwie zaangażowane są kapitały amerykańskie.

Ostatni dzień oficjalnej żałoby w Federacji P. Z. O. O.

W niedzielę, dnia 23 b. m. w lokalu Federacji PZOO. przy pl. Orzeszkowej 11, odbędzie się plenarne posiedzenie zarządu wojewódzkiego Federacji PZOO z udziałem przedstawicieli ze wszystkich powiatów województwa wileńskiego.

Posiedzenie będzie nosiło uroczysty charakter ze względu na ostatni dzień oficjalnego okresu żałoby narodowej z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 18.45 odbędzie się odsłonięcie tablicy wmurowanej w gmachu Federacji ku uczczeniu nieśmiertelnej pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Następnie wszystkie związki sfederowane, które mają swoją zbiórkę o g. 18.45 w dziedzińcu Federacji, odmaszerują na czele z orkiestrą wojskową i pocztami sztandarowemi na górę Trzykrzyską, gdzie nastąpi rozpalenie stosu w godzinie śmierci Marszałka, według żałobnego ceremonjału, opracowanego przez Zw. Legjonistów w Wilnie.

— **Zarząd Koła Wileńskiego Z. O. R.** wzywa swych członków do stawienia się w dniu 23 czerwca (niedziela) r. b., o godz. 18.45, na zbiórkę w lokalu Związkowym, przy ul. Orzeszkowej 11-a m. 1, skąd nastąpi wymarsz na Górę Trzykrzyską , gdzie w godzinę śmierci ś. p. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego będzie rozpalony stos.

Kronika telegraficzna

— **HURAGANY W AMERYCE** — W stanach północno — zachodnich dały się znowu dotkliwie we znaki huragany. W Shields (stan Dokota Północna) ofiarą huraganu padła jedna osoba zabita i 2 ciężko ranione.

W Texarant (stan Texas) jest kilku zabitych i 15 rannych. W tem ostatniem mieście uległy zniszczeniu hangary lotnicze, a w nich 5 samolotów.

— **W BADAJOZ** wydarzył się niezwykły wypadek. Matka ogarnięta atakiem szału utopiła w nurtach rzeki Guadiany 3-je nieletnich dzieci.

— **Z POLECENIA RZĄDU KANTOŃSKIEGO** stracono w Swatou 35 komunistów. Wśród straconych znajduje się kilka młodych kobiet.

— **WCZORAJ NAD POWIATEM KIELECKIM** przeszła burza z piorunami. Jeden z piorunów uderzył w dom Antoniego Snocha we wsi Zręby, zabijając śpiących na strychu Snocha i Ludwika Szajnowskiego. Wskutek uderzenia pioruna spalił się dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie.

— **CESARZ ABISYŃSKI ZDEPONOWAŁ CAŁY SWÓJ MAJĄTEK** osobisty, wynoszący 300.000.000 frs. fr. w bankach paryskich.

Wiadomości z Kowna

PREZES ZWIĄZKU WYZWOLENIA WILNA O STOSUNKACH POLSKO-LITEWSKICH.

„Musu Vilnius“ zamieszcza artykuł nowego prezesa związku Wyzw. Wilna, omawiający ostatnią mowę ministra Łozorajtsa, zwłaszcza jej ustęp dotyczący stosunków polsko-litewskich. Autor artykułu pisze:

„Biorąc pod uwagę oświadczenie min. Łozorajtisa, należy dojść do wniosku, że żadna zasadnicza zmiana kierunku tych stosunków nastąpić nie może, choćby dlatego, że wszelka inicjatywa na rzecz honorowego i sprawiedliwego uregulowania tych stosunków wyjść może tylko ze strony polskiej. Oni zerwali stosunki, oni winni uczynić propozycje, które mogłyby stać się podstawą do dyskusji choćby tylko w sensie prowizorycznego nawiązania stosunków. Nie widać jednak dotąd, by Polacy dostatecznie nas zrozumieli i by chcieli traktować z naszym narodem na równej stopie i by szukali sprawiedliwego wyjścia.

W dalszym ciągu autor artykułu pisze:

Z naszej strony musimy jednak zrozumieć, że nie możemy odgradzać się zupełnie od Polaków murem chińskim. Musimy bezpośrednio śledzić ewolucję polskiej myśli i czynów, abyśmy sami, kiedy będzie trzeba, mogli zmienić nasz stosunek. Również nie mamy czego obawiać się, jeżeli od czasu do czasu ukazują się u nas przedstawiciele państwa polskiego, polskiego społeczeństwa i prasy. Rozumiemy, iż wobec nowego zagrożenia pokoju Litwa musi wejść do łańcucha państw zdecydowanych, stać wspólnie na straży pokoju. Ta sytuacja może nas zobowiązać do utrzymania pewnych minimalnych stosunków ze wszystkimi sąsiadami. Więc, o ile interes ojczyzny i pokoju będzie wymagać jeszcze częstszego odwiedzania się Litwinów i Polaków, to nie będziemy przeciwko temu bronić się, nie zaniedbując wielkiej akcji narodowej — odzyskania Wilna.

W POSELSTWIE NIEMIECKIEM WYBITO SZYBY

Prasa litewska podaje, że w poselstwie niemieckiem w Kownie wybito kamieniami szyby. Sprawcą jest student 23-letni obywatel niemiecki Berchard, Karol, Alfons Mathensen, który ma być umysłowo chory. Policja Mathensena aresztowała.

Podziękowanie Pani Marszałkowej dla „Rodziny Wojskowej“

Zarząd Naczelny Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa“ otrzymał ostatnio od p. Marszałkowej Piłsudskiej za przesłane Jej kondolencje podziękowanie następującej treści:

„Z serca dziękuję wraz z córkami za okazane mi współczucie. (—) **Aleksandra Piłsudska**“.

Nagląca sprawa

Od p. Zygmunta Nagrodzkiego, którego łączą bardzo bliskie stosunki z rodziną ś. p. Marszałka Piłsudskiego, otrzymaliśmy następujące sprostowanie pewnych nieścisłości w odcinku, zamieszczonym we wczorajszym numerze naszego pisma:

„We wczorajszym, pióra p. Wł. Arcimowicza odcinku „Kurjera Wileńskiego“ p. t. „Ta, która Wodzowi Narodu dała serce“ zauważyłem parę błędów, które pozwalam sobie sprostować.

Majątek Suginty, w którym prochy Matki Marszałka Piłsudskiego przez lat 50 spoczywały, położony jest nie w pow. Kowieńskim lecz Wiłkomierskim

Ślub rodziców Marszałka odbył się nie w r. 1861 lecz w 1863.

Browaru (wytwórnia piwa) w czasie posiadania Zułowa przez Piłsudskich, nie było. Ludność miejscowa nazywała browarem — gorzelnię, połączoną z fabryką drożdży.

Pp. Piłsudscy mieli ogółem nie dziesięcioro lecz dwanaścioro dzieci.

Podczas pamiętnego pożaru Zułowa w roku 1874, ogień wybuchł nie w spichrzu lecz na strychu domu mieszkalnego, t. zw pałacu starego“.

* * *

Jesteśmy szczerze wdzięczni p. Z. Nagrodzkiemu za autorytatywne sprostowanie błędów, które autor odcinka przejął z całego szeregu książek, broszur i publikacyj, któremi się posługiwał. List p. Nagrodzkiego dowodzi, jak pilną sprawą jest zrewidowanie całego, ogłoszonego drukiem, materjału faktycznego, dotyczącego Osoby i Rodziny ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Temat ten będzie coraz bardziej pasjonował nietylko uczonych, ale i beletrystów, essayistów i feljetonistów, nie mających możności przeprowadzania żmudnych studjów badawczych. Należy im pracę ułatwić i dać źródłowo opracowane materjały do ręki. W przeciwnym bowiem razie grozi niebezpieczeństwo, że niektóre błędy, przez samo stałe powtarzanie, zakorzenią się i zajmą mocno miejsce, należne prawdzie historycznej. A wtedy walka z niemi będzie już bardzo trudna. **(Red.)**

—oOo—

Lew abisyński w Warszawie

WARSZAWA. (Pat.) Dziś przybył do ogrodu zoologicznego lew, którego cesarz abisyński ofiarował prezydentowi Rzeczypospolitej.

Piękne to zwierzę do dalszych dyspozycyj przebywać będzie na terenie ogrodu zoologicznego w gmachu lwiarni.

Zbrojenia abisyńskie

RZYM. (Pat.) Stefani donosi: 23.000 karabinów, 700 karabinów maszynowych i 6.000.000 nabojów przewieziono z Dżibutti do Addis Abeby w ciągu ostatnich 18 miesięcy. Donosi o tem korespondent „Matin“ z Dżibuti.

Zjazd osadników wojskowych

Dnia 23 b. m. odbędzie się w Wilnie zjazd osadników z województw wileńskiego, nowogródzkiego i białostockiego.

Porządek obrad przewiduje wymarsz osadników o godz. 9 z ul. Zygmuntowskiej do sali obrad w Izbie Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza 32, gdzie o g. 10-ej nastąpi otwarcie zjazdu.

Po przemówieniu poświęconem pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego zebrani wysłuchali sprawozdań przedstawicieli rad wojewódzkich i powiatowych Związków Osadników, nad któremi wywiąże się dyskusja. Wybrane zostaną nowe władze, a po zamknięciu zjazdu uczestnicy przemaszerują do kościoła św. Teresy, celem złożenia hołdu Sercu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Poza sprawami organizacyjnemi będą omawiane kwestje oddłużeniowe, sprawy przeniesienia działek nieżywotnych, regulacja stanu prawnego osadnictwa i in.

SOWIECKA RODZINA

W Odesie odbywa się obecnie reklamowo-propagandowy („pokazatelnyj“) proces przeciwko rodzicom Izi Szora

O co tu właściwie chodzi?

W styczniu b. r. w Odesie znaleziono na ulicy 15-letniego włóczęgę — suchotnika z odmrożoną nogą i sparalizowaną ręką. Jak dotąd — wszystko w porządku. Dolegliwości życia włóczęgi częstokroć rujnują zdrowie, a więc nie można się dziwić, iż 15-letni włóczęga Izia Szor pewnego dnia został znaleziony w podobnie opłakanym stanie.

W związku z tem zajściem można jednak zastanowić się nad zagadnieniem genezy „bezprizornych“ wogóle. Taki Izia Szor nie jest przecie odosobnionem zjawiskiem, lecz przykładem, ilustrującym losy dość licznych młodzieńców sowieckich. Skąd ta liczna rzesza młodzieńców-włóczęgów, mimo wszystkich wysiłków poszczególnych urzędów sowieckich, mocno dająca się we znaki Z. S. S. R.?

Problem ten nie od wczoraj zajmuje umysły. Istnieje na ten temat obfita literatura. Nie chodzi tu, oczywiście, o konfrontację poglądów poszczególnych autorów (życzliwie albo wrogo usposobionych do Sowietów), o analizę krytyczną ich twierdzeń.

Mamy przed oczyma konkretny przykład: 15-letni włóczęga Izia Szor w roku 1935, w 18 roku „dyktatury proletarjatu“, znaleziony na ulicy w Odesie z odmrożoną nogą i sparaliżowaną ręką. Na marginesie tego wypadku można przeprowadzić pewną analizę zjawiska „bezprizornych“, wyprowadzić pewne wnioski.

Według praw natury nie ulega wątpliwości, iż każdy „bezprizorny“, a więc i wyżej wymieniony Izia Szor, miał ojca i matkę. Wychodząc z tego założenia odpowiedni urząd sowiecki przeprowadził dochodzenie w celu ustalenia rodziców młodzieńca. Przypuszczał, oczywiście, że albo już nie żyją albo znajdują się w takich opłakanych warunkach, iż nie mogą opiekować się własnem dzieckiem.

Trudno przecie wyobrazić sobie, iż dziecko zamożnej rodziny prowadzi tryb życia włóczęgi i nocuje w rynsztoku. Z opowiadań Izi Szora wynikało, iż ma matkę, zamieszkałą w Kijowie. Szanowna matka, pani Szorowa-Niemirowska nie raczyła jednak odpowiedzieć na listy chorego syna. W ciągu czterech miesięcy listy chłopaka-suchotnika, przebywającego w szpitalu w Odesie, do „kochanej mamusieńki“ w Kijowie, pozostawały bez odpowiedzi.

Ustalono jednak, iż oprócz matki, Izia Szor posiada również ojczulka, który wcale nie umarł, lecz żyje, mieszka w tej samej Odesie, gdzie syna jego znaleziono w rynsztoku, i nawet, jako reżyser filmowy, dobrze zarabia: pan Michał Szor, ojciec Izi, zarabia 1000—1200 rubli miesięcznie.

Historja Izi Szora nie pozbawiona jest wszakże pierwiastku humorystycznego. Michał Szor rozwiódł się ze swą żoną. Nie odczuwał jednak żadnej chęci łożyć na utrzymanie swego syna. Pierwsza żona Michała Szora znowuż odczuwała chęć powtórnego zamążpójścia, ale właśnie syn przeszkadzał. Toteż niepotrzebny rodzicom syn został wydalony z domu rodzicielskiego i stał się włóczęgą... Michał Szor zaś poślubił inną kobietę, jego pierwsza żona powtórnie wyszła zamąż.

Nie można twierdzić, iż rodzice pozostawili swego syna wcale bez opieki. Znaleźli dla niego odpowiedni przytułek: znajomy — dyrektor domu poprawczo-wychowawczego Sokołow, na prośbę ma cochy przyjął Izię do swego zakładu. Epizod ten rzuca zresztą jaskrawe światło na pewne „stosunezki“ w odnośnych zakładach i instytucjach sowieckich. Rodzice chcą się uchylić od wykonania obowiązku alimentacji swego syna — proszę bardzo! — znajomy dyrektor zakładu wychowawczo-poprawczego po przyjacielsku pozbawia ich tego kłopotu i przyjmuje młodzieńca na „kazionne“ utrzymanie w swoim zakładzie. Ładny obrazek zwyczajowy...

Może ktoś zapyta, czy ten Izia nie popełnił czasem jakiegoś czynu przestępnego, bowiem zakład wychowawczo-poprawczy to przecież nie pensjonat dla dzieci.

Właśnie prokurator sowiecki rozpytywał o to Michała Szora. Odpowiedź: „Owszem, Izia skradł „pudełko cukierków u ojczyma...“ („Śmiech na widowni“ notuje prasa sowiecka).

Ze wszystkich bohaterów tego zdarzenia najbardziej zrozumiałą wydaje się rola macochy Izi. Słusznie, czy też nie słusznie przyzwyczailiśmy się do tego, iż od macochy można oczekiwać czynów nieładnych. Jeżeli macocha w ten ohydny sposób pozbawiła się pasierba, każdy powie: „Przecież to macocha!“ Mniej już zrozumiała jest rola ojca. Coprawda nie brak również w innych krajach ojców, uchylających się od wykonania obowiązku łożenia na utrzymanie osoby najbliższej. Świadczy o tem chociażby art. 201 naszego K. K. Odpowiednie przepisy znajdujemy i w innych współczesnych ustawodawstwach karnych. Jednak uchylanie się od tego obowiązku jest w Z. S. S. R. zjawiskiem masowem.

Czytamy naprz. ostatnio w „Izwiestjach“, iż setki robotnic przemysłu tekstylnego w Moskwie złożyły skargi sądowe spowodu uchylania się ich byłych mężów od łożenia na utrzymanie ich dzieci.

Prasa sowiecka prowadzi ostatnio ostrą kampanję przeciwko takim rodzicom, przytaczając jaskrawe przykłady braku elementarnej miłości ku osobom najbliższym. Otóż naprz. taki inżynier Włodzimierz Zabołotny: zarabia miesięcznie tysiące rubli. Płacił miesięcznie za utrzymanie syna swego Leopolda 54 ruble, a kiedy syn poważnie zachorował, prowadził liczne procesy aby uniknąć dodatkowego obarczenia opłatami na rzecz syna... Obrazek obyczajowy: była żona inżyniera Zabołotnego ma na utrzymaniu chorą matkę, niezdolną do pracy siostrę i chorego syna. Pracować nie może, bo musi opiekować się matką, siostrą, synem. Na utrzymanie syna otrzymuje 54 ruble miesięcznie, były mąż zarabia tysiące... Też przykład sowieckiej rodziny.

Ostatnio obserwujemy w Z. S. R. R. systematyczną restaurację dawnych wartości. Do rzędu tych ostatnich należy również rodzina. Wzorowa rodzina, wzorowe pożycie małżeńskie — znowu staje się ideałem życia społecznego. Przeciwko zaniedbaniu obowiązków rodzicielskich walczy się ostatnio zapomocą środków karnych. Jednocześnie widzimy zaostrzenie represji karnej w stosunku do przestępców małoletnich. Jak widać walka z przestępczością małoletnich, jak dotychczas, nie dała pożądanych wyników. Główną przyczyną zaś klęski w tej walce, zdaniem miarodajnych kół sowieckich, jest upadek rodziny. Nie ulega wątpliwości, iż koncepcja ta o tyle nie jest pozbawiona słuszności, o ile los takich „dorosłych podrzutków“ jak Izia Szor wydaje się być przesądzony. Jednak w szalonym ataku prasy sowieckiej na rodziców, zaniedbujących swe dzieci, tkwi pewna przesada.

Oczywiście taki Michał Szor, to zwykły łotr, jak słusznie zaznacza publicysta sowiecki Tur. Ale czy to łotrostwo poszczególnych rodziców jest zja wiskiem samoistnem oraz jedynem źródłem zjawiska „bezprizornych“?

Dlaczego to „łotrostwo rodziców“ przyjęło właśnie w Sowietach taki masowy charakter? Czyżby przypadkowo? Publicysta Tur kpi z inżyniera Zabołotnego, który gwoli karjery wyrzekł się swego ojca, powołując się na rzekomą różnicę poglądów politycznych, jednocześnie jednak odmawia wsparcia choremu synowi, powołując się na to, że niby ma na utrzymaniu ojca staruszka... „Niewątpliwie „zwykły łotr“.

Ale, czyżby czasem taki „łotr“ nie był wynikiem warunków, kiedy uchodziło za cnotę obywatelską i opłacało się wyrzekać swego ojca? Czy reżym polityczny, który popierał dzieci, wyrzekających się ze względów materjalnych swych ojców, może wziąć za złe, że także ojcowie ze względów materjalnych wypierają się swych dzieci?

Spectator.

Złóż ofiarę na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie konto P. K. O. 146.111

Wiosenne święto wsi białoruskiej („Kupalle“)

(Zwyczaje i wierzenia ludu gm. żośniańskiej, pow. postawsk.)

Obrzędy i zwyczaje wsi białoruskiej są mało znane szerszym kołom polskiego społeczeństwa. A przecież życie duchowe tej wsi jest bardzo bogate. Niech o tem bogactwie tradycji ludowej posłuży jeden wycinek z życia tej wsi, a mianowicie obchód wiosennego święta „Kupalla“ (Sobótek) i związanych z nim zwyczajów i wierzeń.

Nasi przodkowie Słowianie, jak i inne ludy aryjskiego pochodzenia, przedstawiali sobie słońce, jako wiecznie gorejące koło, — okrąg, które było dla nich kalendarzem, zegarkiem i regulatorem życia. Dla Słowianina — myśliwego, lub rolnika — zamieszkującego w dawnych czasach niedostępne puszcze i knieje naszych ziem, słońce było błogosławieństwem, któremu należała się cześć boska.

Dlatego też nasi przodkowie znali aż kilka odmiennych świąt na cześć słońca, które w różnych porach roku miały swój odmienny charakter w zależności od tej funkcji, jaką spełniało słońce.

I tak, naprzykład, z początkiem wiosny przodkowie nasi oddawali cześć bogu-słońcu, nazywając go **Swarogiem** — darcą światłości; **Dażdbogiem** — Stwórcicielem deszczu; **Jaryłem** — dającym wzrost zasiewom wiosennym (stąd nazwa jarzyny). A na początku letniej pory, gdy słońce najsilniej ogrzewając ziemię, kąpało w swych promieniach wszelkie jej owoce, obchodzono uroczystość na cześć **Słońca-Kupały.** Było to najładniejsze i najuroczystsze święto wiosenne, z którem aż po dziś dzień wiąże się w ludowej tradycji mnóstwo zwyczajów, wierzeń i bardzo ładnych pieśni.

Po dziś dzień w fantazji naszych ludzi noc sobótek (kupalnickaja noczka) spowita jest czarodziejskim płaszczem tajemniczości, pełna zagadek i nieopisanego lęku. Tej nocy kwitnie, jak mówi prastara tradycja, kwiat paproci, który przynosi szczęście ludziom, ktoby go bowiem znalazł i zerwał, ten stałby się właścicielem wszelkich ukrytych skarbów podziemnych. Cała trudność polega na tem, że osiągnąć ten kwiat nocą nie tak łatwo, zwłaszcza, że wszelkie złe moce strzegą go bardzo pilnie i zawzięcie. Raz do roku zbierają się różne czarownice i wiedźmy na wspólną konferencję na Łysej górze i tam robią rozmaite zmowy i zaklęcia przeciwko ludziom.

Dlatego przezorny gospodarz nie wypuści nigdy tej nocy konia z chlewa na pole, i na wrotach chlewa (obory) musi zawsze zawiesić gromnicę, którą znajdują je nieraz na jutro pogryzioną zębami szczerbatej wiedźmy.

Ludowa tragedja mówi, że tej nocy mogą przechodzić z miejsca na miejsce kwiaty, grzyby, cała roślinność, zwierzęta mogą porozumiewać się między sobą mową ludzką, lecz ten tylko z ludzi mógłby tę mowę zrozumieć, ktoby miał przy sobie czarodziejny kwiat paproci.

Tej nocy również dziewczęta i chłopcy mogą przy pomocy różnych tajemniczych wróżb odgadnąć swą dolę i skłonić ku sobie serce, jakiej tylko zechcą osoby. Nic więc dziwnego, że w fantazji naszej młodzieży noc ta jest owiana erotyzmem i czarem miłości.

Wieczorem przed świętym Janem zbiera się nasza młodzież w jakiejś chacie we wsi i długo naradza się, jak urządzić pochód przez wieś i jakie wybrać miejsce na polu dla rozłożenia ogniska. Formuje się pochód, który płynie powoli przez wieś, jak wzburzona rzeka, zabierając z sobą po drodze wszystkich, kogo tylko napotka. Chłopcy wyrywają sadzone na Zielone Świątki koło chat gospodarzy brzózki i niosą je wysoko w rękach przez wieś, a dziewczęta pobrawszy się za ręce, maszerują na przodzie, śpiewając różne starodawne obrzędowe piosenki, które stworzyła poezja ludowa w związku z tą uroczystością jak naprz.:

„Siahonnia 'w nas Kupalniczyk zautra
Jan
A wyhanim my chłopczykau na wyhan
Zabaczym my kaho można z ich żanić
Taho dzieukaj budziem maheży abdaryć“
i t. d.

Nareszcie już wyszli na najwyższy pagórek w życi., chłopcy rozpalają z przyniesionych brzózek ognisko a dziewczęta, pobrawszy się za ręce i otoczywszy chłopców półkołem, zaczynają nową obrzędową piosenkę:

„Palicie łamy wialikije
Pużajcie wiedźmy latuczyje
Kab pa życie nia latali
Kab dabra nam nia taptali“.

A gdy ognisko zapłonie, biorą się

Pierwsza niemiecka łódź podwodna

Nie od rzeczy będzie — w związku z zamierzoną przez Niemcy budową 25 ultranowoczesnych łodzi podwodnych — wspomnieć o pierwszym podwodnym wehikule zbudowanym przed niespełna 100 laty (1850 r.) i wypróbowanym w porcie kilońskim.

WILHEŁM BAUER — WYNALAZCA

Wynalazcą pierwszej niemieckiej łodzi podwodnej był niejaki Wilhelm Bauer Długie miesiące spędził on nad konstruowaniem pudła, które miało być pierwowzorem wszystkich późniejszych głośnych narzędzi śmierci, prototypem wszystkich następnych udoskonalonych U—Bootów.

Wynalazca — wbrew tradycji wszystkich zwykle zapoznawanych przez ogół wynalazców — znalazł nadspodziewanie szerokie poparcie wśród ludności północnych prowincyj niemieckich. Składki publiczne na budowę pierwszej łodzi podwodnej sypały się obficie. Zwłaszcza hojnie łożyli na ten cel marynarze wszystkich stopni, począwszy od palaczy okrętowych. kończąc zaś na admirałach.

Dzięki tej ofiarności wynalazca nie potrzebował borykać się z trudnościami finansowemi. Łódź podwodna została rychło wykończona i zmontowana.

PIERWSZY U—BOOT.

Oczywiście w porównaniu z dzisiejszemi arcydziełami techniki morskiej i wojennej ten pierwszy u—boot, spuszczony 1 lutego 1851 r., na wodę w porcie kilońskim nie przedstawiał się imponująco. Z naszego, dzisiejszego punktu widzenia ta pierwsza bauerowska konstrukcja była niezgrabnym. ciężkim, prymitywnym gratem zgóry skazanym na katastrofę. Dla ówczesnych jednak ludzi, tłumnie zebranych w porcie kilońskim w dniu 1 lutego 1851 r. pierwsza łódź podwodna była cudem pomysłowości i techniki. Tłoczono- się więc na brzegu przystani kilońskiej, gapiąc się na podłużne żelazne pudło, wynurzające się z wody.

Żelazne cygaro miało 8 metrów długości i 2 metry szerokości. Większa część jego znajdowała się pod wodą. Na powierzchnię wystawało zaledwie pół metra łodzi. Pośrodku wystającej części łodzi widniał duży kwadratowy otwór którędy po drabince, schodziło się wgłąb wehikułu, poczem zaciągało się otwór odpowiednio dopasowaną żelazną pokrywą.Z tyłu widniała duża śruba okrętowa, mająca wprawiać całą machinę w ruch postępowy

START.

Gdy niecierpliwość wyczekujących niepowszedniego widowiska tłumów zaczęła się przejawiać coraz głośniejszemi okrzykami, ukazało się na widowni 3 mężczyzn: wynalazca Bauer wraz z dwoma pomocnikami. Trójka ta miała stanowić pierwszą załogę pierwszej łodzi podwodnej, wyruszającej w pierwszą podwodną podróż

Było to ryzyko ogromne. Nawet dziś, przy różnorakich udoskonaleniach i wysokiej technice, nikt z marynarzy wyruszających w podróż podwodną nie może zaręczyć, że wróci żywy i cały, że nie pęknie jakaś śrubka nie przestanie działać jakaś napozór drobna, lecz w gruncie rzeczy bardzo istotna część mechanizmu i że cała wspaniała łódz podwodna nie spocznie na wieki na dnie oceanu, jako stalowa trumna. Cóż dopiero było mówić o pierwszej łodzi, w której nawet za szczelne dopasowanie pojedyńczych płatów i blach żelaznych nie można było ręczyć?

Trzej ludzie wsiedli przez ziejącą lukę do łodzi i zaciągnęli za sobą pokrywę. Wśród okrzyków zebranej publiczności łódź zaczęła się zanurzać. Po chwili znikła z powierzchni wody.

POD WODĄ

Po zanurzeniu się U—Boot, przybrała — wbrew wszelkim oczekiwaniom — pozycję pionową. a jednocześnie pod stopami 3 mężczyzn zaczęła bulgotać przesączająca się w najlepsze woda. Po różnych manipulacjach i kręceniu różnych korb udało się wprawdzie Bauerowi przywrócić poziome położenie łodzi. Tymniemniej woda sączyła się w dalszym ciągu i to ze wszystkich spojeń jednocześnie. Musiano zabrać się do ręcznych pomp. O podróży dalszej mowy być nie mogło. Chodziło już tylko o uratowanie życia.

Na górze też widocznie zorjentowano się, że coś tam nie w porządku i zaczęto opuszczać wdół liny i łańcuhy, usiłując zaczepić za kadłub łodzi i wyciągnąć łódź do góry. Łódź zanurzona była na kilkanaście metrów. Długo jednak nie udawało się zahaczyć łodzi łańcuchem

URATOWANI.

Tymczasem w łodzi wody przybywało, zaś powietrza ubywało. Niefortunnemu wynalazcy i jego towarzyszom groziła śmierć przez uduszenie. Los jednak jednak ulitował się nad biedakami. Udało im się jakoś wypchnąć pokrywę i wydobyć się na powierzchnię. Nieprzytomnych ludzi zabrały niezwłocznie łodzie ratunkowe.

NEW.

Czy wiecie Pp. Myśliwi???

Reforma budowlana przy parcelacji rządowej

Dla uniknięcia zbyt wielkiego obciążenia gospodarstw osadniczych kosztami zabudowań, ministerstwo rolnictwa i reform rolnych przeprowadziło rewizję dotychczasowej polityki w dziedzinie zabudowania osad stałych w wyniku akcji parcelacji rządowej.

Obliczenia wykazują, że wobec teraźniejszej ceny ziemi oraz dochodów rolnictwa, obciążenia, płynące z tytułu zabudowania, **nie mogą być wyższe, jak 400—500 zł. na ha.** Stąd dla osad do 12 ha koszty budynków nie mogą przekraczać 6.000 zł., natomiast dla osad ponad 12 ha, wysokość tej sumy może być podniesiona do 8.000 zł.

W związku z temi obliczeniami, przewidziany jest. począwszy od roku bieżącego **nowy typ budynków drewnianych dla nowopowstających osad z parcelacji rządowej.** Jako materjał budowlany przewidziane są: **świerk i jodła**, na poszycie dachu domu mieszkalnego przewiduje się **dachówka palona,** bądź też **płyty azbestowo-cementowe**. Natomiast na pokrycie dachów budynków gospodarskich mają być użyte **gonty**, względnie wyżej wymienione płyty. Budynki tak budowane są ciepłe. suche, oraz mogą być natychmiast zamieszkane. Nadmienić należy, że osadnik może zabudować swoją parcelę budynkami murowanemi. o ile warunki materjalne mu na to pozwolą, z tem jednak, że różnicę pomiędzy kosztami zabudowań murowanych, a kosztami przewidzianych zabudowań drewnianych, pokryje z własnych funduszów.

Na marginesie.

WSTYD!

Uczciwy wilnianin z kościami wrosły w tutejszy grunt wileński, nie może się nadziwić, czego te różne wycieczki i turyści szukają w Wilnie? Przyjadą — i łażą po ulicach, na dachy się gapią, po kościołach chodzą. każdą cegiełkę wydziwiają; tu jeden z drugim popatrzy. tam kodaczkiem pstryknie, ówdzie w ścianę czy inny tynk palcem popuka — i odjeżdżają zadowoleni i syci wrażeń. A po nich przyjeżdżają inni, to swojacy, to znów Niemcy, słowem — zagranica, a potem wypisują w swoich gazetach: piękne, urocze zabytki, sztuka i inne niestworzone rzeczy, o których wielu wilnianom ani się słyszało.

Gdyby nie klan przewodników, też nie zawsze na wyrywki znających Wilno. jak własną kieszeń. wycieczkowicze często musiel by sami odkrywać Wilno poraz niewiedzieć który, z jego zabytkami i urokiem. Przeciętny, szary wilnianin, zahaczony znienacka pytaniem o objekty, godne obejrzenia, po dłuższym namyśle, informuje:

— Ano. chyba góra zamkowa i trzy krzyże. A potem kościoły...

I tu już koniec. Jakie kościoły? A kto ich tam wie. Wszystkie ładne, wszystkie katolickie. A na Mikołaja litewski kościół. A gdzie trzy krzyże, tam Franciszkanów pochowano, co to ich bolszewicy zastrzelili. Gdyby tak jednak zapytać drugiego wilnianina, informację potwierdziłby z tą różnicą. że pod trzema krzyżami leżą nie Franciszkanie, a misjonarze i nie bolszewicy ich zastrzelili, a zamęczyli litewscy poganie, kiedy jeszcze katedry nie było.

Reszta infomacyj. bardziej tylko skąpa. utrzymanaby była w tymże guście, z taką samą wnikliwą i dokładną znajomością rodzimego miasta.

A okolice?

Owszem, znajome. Kalwarja i Werki. Ponary i inne bliższe, dokąd nie ciężko udźwignąć antałek piwa, kilka flaszek i stosowną proporcję zakąsek. Ładnie bo tam. ładnie. Trawa. drzewka, ptaszki też śpiewają. A w niektórych miejscach tak równo że i serwety z podkładańcem rozściełać nie trzeba: kieliszki i flaszki prościutko się trzymają, wódka się nie wylewa. — Autobusy i statki chodzą, do domu człowiek zawsze trafi.

* * *

Ktoś podobno powiedział: „Niema proroka we własnym kraju“. Naciągając za włosy to powiedzonko do własnych przypadków, moglibyśmy się dogadać, że ciekawe, urocze Wilno nie jest ciekawem i uroczem dla znacznej części jego mieszkańców. Nie ciekawi go. Z gazet czasem dowiadują się, że są w Wilnie rzeczy ciekawe, a szacowne. Sami jednak tych rzeczy nie widzą, mimo, że chodzą codziennie koło nich, że nalażą im one poprostu na nos.

* * *

Dobrze że wycieczki oprowadzają przewodnicy, że prywatny wilnianin bardzo rzadko bywa nagabywany o swoje miasto. Bo niechby tak wilnian wziąć za spytki — byłożby wstydu, — było!

. wicz.

chłopcy z dziewczynami za ręce i zaczynając skakać naokoło ognia, śpiewają taką piosenkę:

„Oj Łada Wiasna
Jak-ża ty krasna
My dziełańki śpiawajem
Ciabie szczyra witajem
My mołady z saboju
Wiesialimsia wiasnoju
Paplaskajem ruczkami (klaskają w ręce)
Paskaczema nożkami (skaczą przez ognisko)
Hraje sonca jasnieńka
Nam bracieńki krasnieńka
Staniem kwietki zbieraci
I wianoczki splataci.
Dla maładoj parańki
Jaryły i Ładońki“.

Po odśpiewaniu tej piosenki cała młodzież siada na trawie dookoła płonącego ogniska i zaczyna śpiewać pieśń za pieśnią o swem pierwszem gorącem kochaniu. o rozłące i zdradzie, o niewierności małżeńskiej i różnych sprawach życia. związanych z rodziną, żoną i dziećmi.

Długo tak śpiewa nasza młodzież rozmaite piosenki o swem szczęściu i o swej niedoli, a razem z nią śpiewa całe pole, śpiewają łąki i kwiaty, śpiewają bujne niwy młodego zboża radosny hymn młodości i wiosny.

Nie przeto dziwnego, że szał miłości zaczyna opanowywać młode serca rozmarzonych junaków. Zaczynają oni wtedy garnąć się bliżej do dziewcząt i łowić je w swe silne objęcia.

Pieśń chóralna wkrótce milknie; słychać jeszcze tylko wesoły śmiech i gwar rozbawionej młodzieży. Młode podrostki jak ich nazywają u nas: „padszywancy“, chwytają z dogorywającego ogniska żarzące się głownie, i dla postrachu różnych wiedźm i czarownic, rozrzucają je na wszystkie strony.

Wkrótce dziewczęta, jak przestraszone kuropatwy, rozbiegają się na wszystkie strony po zielonych miedzach wśród młodych zasiewów i giną prędko z oczu pod osłoną nocy.

Tam gdzieś myją się one rosą pszenicy lub żyta, tam zbierają kwiaty, szukają kwiatu paproci i robią różne kabalistyczne zaklęcia. przywołując sobie na pomóc nocne duchy, wiedźmy i czarownice.

To jest jedna noc w roku, w której dziewczyna. skoro opuści ognisko. musi pozostać samotną: nie wolno wtedy do nikogo słowa przemówić, bo w przeciwnym razie jej wróżba nie będzie miała żadnego skutku, opuszczą ją wszelkie nocne tajemnicze duchy i nie przyjdą z pomocą nawet na żadne zaklęcia.

Dlatego uciekają tą nocą dziewczęta od chłopców, jak od najgorszego wroga i chcą za wszelką cenę zachować milczenie.

Ale chłopcy rozproszywszy się po wszelkich dróżkach i przejściach, schowani po miedzach i niwach młodego zboża. czatują na nie. jak myśliwi na swą zdobycz i zagarniają w swe objęcia, jak rybę z mętnej wody do siatki. I biada tej dziewczynie, która trafi w objęcia silnego chłopca wśród pola; wycałuje ją i wypieści. ile tylko zdoła wytrzymać a wtedy trudno jej nic pisnąć, lub nie jęknąć, a skoro to stanie się przepadła nadzieja odgadnięcia swej doli i zobaczenie swej przyszłości.

Większość jednak dziewcząt unika tego niebezpieczeństwa i umie bardzo przebiegle i chytrze zacierać za sobą ślady i pogoń w błąd wprowadzać. wtedy wróżą już sobie używając wszelkich sposobów. Wróżb tych jest niezliczona ilość tak że nawet wymienić ich niesposób.

Niektóre. naprzykład, tej nocy chcą koniecznie podłożyć sobie pod głowę męskie kalesony. gdyż wtedy ujrzą we śnie swego sądzonego, lub położyć się w łóżku nie zdejmując jednego bucika, jeśli na jutro spostrzeże że obie nogi są bose i buciki ustawione w parze, to jest znak najlepszy że ta dziewczyna zamąż w tym roku wyjdzie i t. d.

Jak widzimy białoruska ludowa twórczość przybrała tę noc w mitologiczny czar różnych przesądów, wierzeń. które wplotła w swe pieśni i zwyczaje ludowe stwarzając szereg obrzędów, któremi aż po dziś dzień nasz włościanin sławi wszechpotężną siłę **Dażdboga-Słońce.**

Pomimo pogańskiego pochodzenia tego święta widzimy w nim ukrytą głęboko racjonalistyczną wdzięczność i miłość do przyrody. która odzywa się w sercu każdego człowieka na wiosnę. a zwłaszcza u włościanina, który tak mocno czuje się z nią związanym, że naprawdę to święto aż po dziś dzień sugestjonuje wszystkich ludzi swą siłą młodości i radością.

Włodzimierz Bierniakowicz.

—ooo—

Otwarcie Bibljoteki Im. Wróblewskich

Faktycznie była ona już od lat szeregu przystępna da pracujących umysłowo, ale z oficjalnem otwarciem czekano, aż się wszystko pomieści i zharmonizuje: Instytut Badań Europy Wschodniej i Bibljoteka, Fundacja Tadeusza Wróblewskiego, w której gmachu Instytut obrał sobie siedlisko wspólnie z Komitetem, opiekującym się fundacją, pracując nad zagadnieniami ziem b. W. Księstwa Litewskiego i Wschodu Rzeczypospolitej.

Zebrani w dużym lokalu, ozdobionym portretem fundatora, weszli na piękne, białe schody, poprzedzani przez J. E. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego, który w asystencji ks. Mościckiego dokonał poświęcenia. Wśród obecnych w. wojewoda Jankowski.

W dużej sali Bibljotecznej przemówił pierwszy rektor U. S. B. W. Staniewicz, podnosząc znaczenie instytucji, powstałej z gorliwej i ofiarnej pracy całego życia. ś. p. T. Wróblewskiego, około którego podczas najgorszego ucisku narodowościowego w końcu zeszłego wieku gromadziła się elita społeczeństwa polskiego i formowała opinja, oraz kształtował się odpór rusyfikacyjnym zamiarom rządu rosyjskiego.

W zastępstwie prez. Komitetu prof. M. Zdziechowskiego przemawiał red. L. Abramowicz, kreśląc szczegółowo pracowity żywot Fundatora, jego niezmienne zamiłowanie do książek i celowe ich zbieranie. W im. Akademji Umiejętności przemawiał prof. Otrębski, w im. Zw. i Koła Bibljotekarzy oraz Bibljoteki U. S. B. — p. dyr. Łysakowski, charakteryzując wzajemne usługi i bliskie stosunki pomiędzy temi instytucjami a Bibl. Wróblewskich — prof. Sukiennicki doskonale przedstawił znaczenie tego rodzaju księgozbioru, podniósł zasługę jego dostępczości oddawna, jeszcze za życia właściciela, idącego chętnie z pomocą młodym siłom prawniczym, literackim, historykom i wogóle naukowcom, badającym nietylko przeszłość tego kraju, ale kreślącym programy na przyszłość. Ks. Szamb. A. Viskont przemawiał od Tow Litewskiego po litewsku i po polsku, zaznaczając radość z rozwoju instytucji, mogącej oddać niezmierne usługi krajowi o ile jego przeszłość będzie uwzględniona. Od Białoruskiego Towarzystwa i Muzeum witał p. Łuckiewicz, mówiąc o ideowości całej fundacji. P. Burhardt, bibljotekarz, odczytał sprawozdanie, objaśniając zebranych o stanie księgozbioru (122 tys. książek, 10 tys. rycin, 8 tys. listów i t. p.). Wspomniał przytem o zasługach p. dyr. Rygla i Koschmiedera, oraz prof. Ehrenkreutza, jak również okazywanej życzliwości przez Bibl. Narodową w Warszawie i Bibljotekę U.S.B. w Wilnie, która ofiarowała 700 tomów. Zakończył gorącem wezwaniem do obecnych, by starali się wyławiać z powojennej ruiny dokumenty, ryciny, obrazy i pamiątki dla Bibljoteki.

Po odczytaniu przez p. Wiszniewskiego depesz od p. Min. Jędrzejewicza, Akademji, dyr. Dembego, Bibl. Jagiellońskiej, dyr. Kuntze, Bibl. Straszuna, dyr. Rygla, Bibl. Poznańskiej, Ossolineum, Centralnej Wojskowej, Publicznej w Warszawie, Raczyńskich w Poznaniu, Szkoły Głównej Handlowej, Bydgoskiej Miejskiej, Politechniki we Lwowie, Tow. Naukowego we Lwowie, Tow. Przyj Nauk w Gdańsku i Przemyślu, Bibl. Min. Oświecenia, Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, Bibl. Judaistycznej w Wilnie, Krakowskiego, Poznańskiego i Pomorskiego Tow. Bibljofilów i Kół Bibljotekarzy, od Miłośników Książki z Krakowa, od prof. Estreichera, Ordynacji Zamojskich, Bibl. Sejmu i Senatu i wielu osób prywatnych — w których wszyscy składali Bibljotece i Fundacji Im. Wróblewskich życzenia szczęśliwego rozwoju i owocnej pracy w myśl ideałów założyciela, syna tej ziemi, bojownika słowem i pracą o wolność słowa, wyznania i narodowości, przeciw ciasnym nacjonalizmom, zebrani opuścili salę udając się na dół by obejrzeć zgromadzone zbiory.

Małe, ale bardzo umiejętnie zebrane i zharmonizowane muzeum, dające przegląd ludzi, (portrety) i malarstwa zeszłego wieku w Wilnie, ryciny, wydawnictwa i bardzo ciekawe zbiory masońskie, bodaj najbogatsze w Polsce, przedstawia ją obfity materjał do badań nad przeszłością miasta i jego mieszkańców. Zebrani oglądali je nie po raz pierwszy z zaciekawieniem, oraz spoglądali na odtworzony z pietyzmem gabinet ś. p. Wróblewskiego, jaki Mu przez lat tyle służył do pracy i przyjmowania grona Szubrawców, Klubu, wskrzeszającego tradycje Wszechnicy Batorowej z epoki Śniadeckich.

Hel. Romer.



Wystawa sprawozdawcza Wydz. Sztuk Pięknych U. S. B.

Doroczna wystawa prac o charakterze szkolnym ma oczywiście inny wyraz, niż jakakolwiek impreza malarzy, wystawiających na własną odpowiedzialność. Chodzi tu o zaprezentowanie rocznego dorobku szkoły, metod i wyników wspólnej pracy pod kierownictwem profesorów, a nie o wyróżnienie tych czy owych domniemanych talentów.

I tak od drugiego piętra zaczynając oglądamy prace malarskie I kursu. Są to owoce niejednokrotnie pierwszej znajomości z farbą olejną; główne zadanie to opanowanie pędzla, wykształcenie obserwacji barw, pogodzenia farby z rysunkiem. Analogiczne zadania widzimy na kursie II-im, gdzie akty, malowane kilku zaledwie barwami, mają nauczyć młodych adeptów sekretów plastyczności. — Równoległa pracownia pejzażu i martwej natury również zdaje się stawiać podobne założenia. Przynajmniej stonowany, unikający jaskrawizn koloryt tych prac przemawiałby za tem.

Kontynuacja tego na kursie III-im przynosi już akty nieraz piękne modelowane. Obok kompozycja — pomysłowa raczej, niż umiejętna na kursach młodszych, tu rozwiązuje postawione sobie zagadnienia nieraz ciekawe i skomplikowane. W ten sposób powoli wzbogaca się malarskie pojmowanie świata, zaostrza się spostrzegawczość, a subtelnieje pomysłowość studentów. Wiele z tych prac — niejednokrotnie już dowodów umiejetności — mało powie widzowi niewyrobionemu, dla malarza jednak są tam sprawy pasjonujące — to pierwsze triumfy i klęski przyszłych mistrzów...

Wreszcie kurs IV. Kompozycja o charakterze dekoracyjno — monumentalnym, pejzaż, martwa natura. (Nb. uderza nikła ilość i mała różnorodność prac portretowych). Tu już kilka pracowni równoległych i jakkolwiek niezawsze może poszczególni studenci wybierają sobie mistrza trafnie i zgodnie ze swym temperamentem artystycznym, to jednak widać wyraźne różnice już nietylko między pasjonującą się sprawami analityczna — barwnemi pracownią prof. Szturmana, a salą kompozycyj prof. Sleńdzińskiego, ale nawet i między bliższymi już sobie pracownikami pozostałymi. Oczywiście nie będziemy liczyli tu na plus, że uczniowie „robią pod Jamonta“, albo „pod Niesiołowskiego“ — nie, zresztą prac takich jest stosunkowo niewiele. Natomiast pobudzające oddziaływanie wrażliwości artystycznej danego profesora, a z drugiej strony — jego „własnych“ zastrzeżeń i skrupułów malarskich wpływa niewątpliwie kształcąco.

Tu zresztą podkreślić trzeba specjalną cechę uczelni wileńskiej. Ubogo zaopatrzona, nie może sobie pozwolić na obfitość pracowni równoległych, tak jak to widzimy gdzieindziej. Student jest więc mocno ograniczony w doborze tego co mu „odpowiada“. Rozumieją to profesorowie i obok *rzetelności pracy* jako drugą cechę dominującą należy podkreślić *liberalizm*. Niema nałamywania uczniów. Nawet w pracowni prof. Ślendzińskiego spotykamy prace czasem nie więcej zależne od mistrza, niż obrazy niektórych malarzy Plastyków. Wpływa tu może (obok silnych, zarysowujących się indywidualności) i to, że sam mistrz ostatnio ruszył na nowe poszukiwania formalne, co moglibyśmy obserwować choćby na Wystawie Plastyków. Z pracowni tej chcielibyśmy zanotować niektóre kompozycje bardzo piękne w swym stosowanym kolorycie, i o wyrobionej fakturze, oraz — raczej jako ciekawostkę dziennikarską — tematykę społeczną niektórych parneaux.

Żeby już skończyć z malarstwem — jeszcze sala p. Domarewa. Jest to praca dyplomowa, studja do niej, rysunki i t. p. Oczywiście, należy ocenić umiejętność i rzetelność artystyczną absolwenta, ale kompozycja całości wydaje się nam dość mechaniczna.

Na uwagę zasługuje pracownia rzeźby. Nie widzimy w niej tyle, co w roku ubiegłym prac samodzielnych, dowodów inicjatywy artystycznej i t. d., ale zastanawiająca jest — jak by to nazwać — wprost *zajadłość* młodych rzeźbiarzy. Oto wystawione są prace w granicie! Kiedy i jak ci studenci zdążyli się tego nauczyć i to wykonać — chyba po nocach? I tu obserwujemy t. zw. „zadatki“, które zdają się wróżyć, że za parę lat można będzie powiedzieć, iż pracownia rzeźbiarska miała w 1935 r. dobry materjał na artystów, a nietylko liczone indywidualności. Najmniej może inwencji widzimy w pracy nad zestrojeniem rzeźby i architektury. Pomniki, wodotryski i t. p. zagadnienia urbanistyczne są dziś muzyką przyszłości, ale dla jutrzejszych artystów — miejmy nadzieję staną się przecież wreszcie sprawą realną!

Taką sprawą realną jest już dziś grafika. Wobec rozpowszechnienia i zbanalizowania nawet szeregu motywów nowoczesnego plakatu podkreślić należy wysiłki pracowni uniwersyteckiej. W dziale drzeworytów i kwasorytów wysoką technikę, zwłaszcza w pracach wielobarwnych lub kilkutonowych wykazują studenci i studentki kursów starszych.

Uzupełnia wystawę dział fotografji artystycznej, oraz eksponaty pracowni kilimów.

jim.

Żywe pomniki Im. Marszałka

Na terenie granicznej gminy prozorockiej w kilku miejscowościach ludność własnemi siłami przystąpiła do budowy „żywych pomników“ im. Marszałka Piłsudskiego. W gromadach powstały komitety, które wzięły na siebie obowiązek wysadzania alei drzewami jesionowemi na pewnych odcinkach. Na granicy ZSRR. w Zahaciu, tejże gminy, przystąpiono do budowy kopca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W dniu zakończenia oficjalnej żałoby narod.

W dniu 23 czerwca, jako w dniu zakończenia oficjalnej żałoby narodowej po zgonie ś. p. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, odbędzie się w Ostrej Bramie, o godz. 9.15, uroczyste nabożeństwo, na które Komenda Garnizonu zaprasza przedstawicieli władz, organizacyj i społeczeństwa.

Zakończenie repartycji 3 proc. premj. pożyczki inwestycyjnej

Wobec tego, że termin repartycji 3% Poż. Inwest. upłynął, podania w sprawie repartycji nie będą już przyjmowane przez delegata do spraw 3% Premj. Poż. Inwestycyjnej.

Wilno z hołdem na Wawel

Pociąg popularny do Krakowa

Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Wilnie organizuje pociąg popularny pielgrzymkowy do Krakowa pod hasłem „Wilno z hołdem na Wawel“. Odjazd pociągu nastąpi 1 lipca o godz. 14,10, powrót do Wilna 4 lipca o godz. 22.20. Pociąg ten organizuje Związek Oficerów Rezerwy, Rodzina Urzędnicza Urz. Wojewódzkiego, Dyrekcja Lasów Państwowych i Koła Akademickie. Nieznaczną ilość miejsc, która jeszcze pozostała, zakupić można w biurze Podróży Orbis, tel. 8,83 i Wagons-Lits Cook, tel 10.42. Cena przejazdu tam i spowrotem, z kilkagodzinnem zatrzymaniem się w Częstochowie w drodze powrotnej oraz opłatami za przewodnika, przejazdy autobusowe i tramwajowe na Sowiniec i spowrotem oraz zwiedzanie pamiątek i krypty, wynosi zł. 17,20.

CHWILA BIEŻĄCA W ILUSTRACJI



Straszna katastrofa kolejowa w Anglji. Lokomotywa pociągu pośpiesznego, który na stacji Welwyn najechał na pociąg pośpieszny z Newcastle.



Fenomenalny skoczek niemiecki Trossbach, który zdobył mistrzostwo w skoku.



Nowe znaczki pocztowe.



Anglja—Afryka w jednym dniu. Angielskiemu konstruktorowi samolotów płk. Percivalowi na lotnisku w Croydon urządzono tryumfalną owację z okazji przelotu Londyn—Oranja—Londyn w ciągu jednego dnia. Jak opowiadano, lotnik jadł pierwsze śniadanie w Londynie, drugie śniadanie zjadł w Afryce, a na obiad znów przyleciał do Londynu.



Mur chiński, wzniesiony w odległych wiekach przeciw ewent. najazdowi na Chiny od północy, utracił obecnie swą wartość, jako środek obronny. Jak wiadomo, obecnie przed tym murem rozłożyły się obozem wojska japońskie.



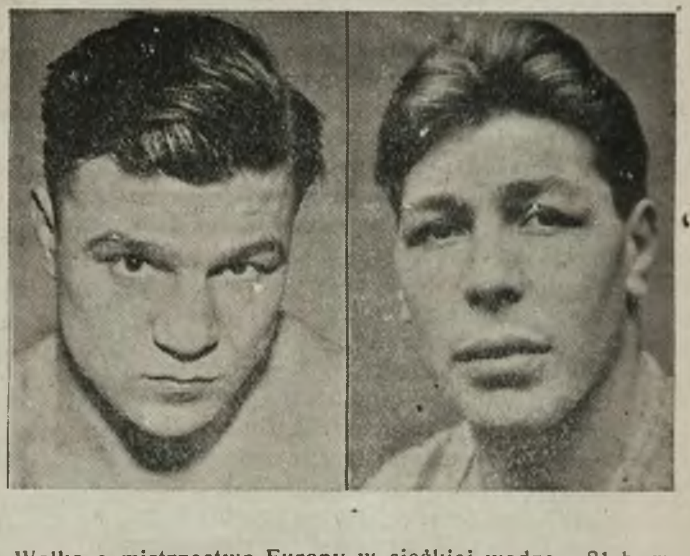
Uroczystość rzemieślnicza. Co kilkanaście lat w Żywcu odbywa się oryginalna uroczystość „Przenosiny cechu zbiorowego". Na zdjęciu fragmenty pochodu, który przeciągnął ulicami miasta: cech ślusarzy w pochodzie, ze znakiem cechowym — olbrzymim kluczem (na lewo) oraz na prawo — stary obraz cechu krawieckiego z XVIII wieku.



Zmotoryzowany sport. Motoryzacja zatacza coraz szersze kręgi, obejmując niektóre dziedziny sportu. Na ilustracji zwolennik pływania na desce (surfingu), ciągniony przez motorówkę.



Pobór rekruta w Niemczech. Po ogłoszeniu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, w Niemczech przystąpiono do poboru rekruta i pierwszej musztry od czasu wojny światowej. Poborowi podlegają obecnie roczniki 1914 i 1915 — pierwszy będzie odbywał normalną służbę wojskową, drugi — zostanie zaciągnięty do przymusowej służby pracy.



Walka o mistrzostwo Europy w ciężkiej wadze. 21 b. m. w Berlinie odbyła się walka o mistrzostwo Europy w wadze ciężkiej. Walczyli Niemiec Wincenty Hower z Belgijczykiem Piotrem Charles. Na ilustracji obaj przeciwnicy: Hower (na lewo) i Charles (na prawo).



Lilipucie wojsko Mussoliniego. We Włoszech młodzież faszystowską zaprawia się do rzemiosła wojennego od najmłodszych lat. Od 6-go roku dzieci uczą się już obchodzenia się z karabinem. Na ilustracji — dzieci podczas ćwiczeń z karabinami.



Elastyczne sygnały komunikacyjne. Będące dotychczas w użyciu w Paryżu sygnały świetlne spowodowały tyle wypadków, że obecnie władze miejskie zainstalowały na ich miejsce elastyczne sygnały komunikacyjne z gumy. Młodzież szkolna w pierwszych dniach po zainstalowaniu sygnałów, miała wielką uciechę, próbując na wszystkie strony ich wytrzymałości.



Cesarz Hirohito. Cesarz Japonji Hirohito, który zaaprobował ekspansję w Chinach, sfotografowany w chwili opuszczania gmachu w Tokio, w którym się odbyła konferencja na ten temat.



Ulubiona księżniczka. W Anglji cieszy się wielką popularnością księżniczka Margareta — Rozalja, najmłodsza córka księstwa Jorku, która niedawno w Aldershot w otoczeniu tysięcy dziatwy szkolnej, brała udział w odbywającym się tam wielkim festynie historycznym.



Abisyńska narzeczona. Zamane Work, córka cesarza Abisynji Haile Sellassie, zaręczyła się z jednym z książąt abisyńskich. Egzotyczna narzeczona wybiera się w podróż do Europy w celu zakupienia tu sobie wyprawy ślubnej.



Na straży cnoty i moralności. Na większych plażach zagranicą wprowadzono specjalnych strażników, którzy bacznem okiem obserwują wszelkie nowości z zakresu mody kąpielowej i często zabraniają lansowania najmodniejszych trykotów. Na ilustracji jeden z takich strażników namyśla się, czy aby zbyt wydekoltowany kostjum kąpielowy jednej z pań nie obraża moralności publicznej.



Tradycyjna walka. Co roku słuchacze instytutu technologicznego w Massachusetss staczają oryginalną walkę. Ubrani w średniowieczne stroje, usiłują oni stanąć na wysmarowanym tłuszczem walcu. Nazwiska tych, którzy wygrają w tych oryginalnych zawodach, wnoszone są do księgi pamiątkowej — rocznika instytutu.



Z kościoła. W Kamp'ae (dolna Austrja) ludność do dzisiaj chodzi do kościoła w dawnych, ładnych strojach ludowych. Zdjęcie przedstawia właśnie włościan, wychodzących z wiejskiego kościółka po skończonem nabożeństwie.



Królowa włoska. Królowa włoska Helena (na lewo) w otoczeniu świty udaje się na wystawę, której otwarcia dokonał król Wiktor Emanuel.



Nowalje. Pierwsze jagody w tym sezonie truskawki, już ukazały się na rynku i jak zwykle w takich wypadkach, każdy ze szczególnem upodobaniem i smakiem je tę nowalję, tem smaczniejszą, że narazie kosztuje dość drogo.

Pełna tabela wygranych w 2-m dniu ciągnienia 1-ej klasy 33 Państwowej Loterji Klasowej

I-sze [illegible]gie ciągnienie
GŁOWNE WYGRANE

2.000 zł. nr. 36.611.
500 zł. na n-ry: 23266 30240 82278 175325
400 zł. na n-ry: 3240 5625 23286 40962 50703 145172 148865 159611 160853 164757 176609
200 zł. na n-ry: 4121 14927 43134 52650 59621 60683 71750 77800 82818 88235 90279 90861 116316 120147 137564
150 zł. na n-ry: 151182 180056 20754 22324 24880 26305 35143 36203 36882 43334 43866 44298 53924 57911 63461 64596 81323 81753 82351 83458 96997 105131 105797 112645 123512 133633 143135 157127 162350 172002 172645 173663 174178 176523

Wygrane po Zł. 100

483 1157 653 2012 70 786 867 3625 4377 471 594 5024 6543 7519 610 21 8642 907 62 9402 37 64 10909 11096 147 377 519 12689 724 13144 743 907 55 14047 83 15140 346 609 16041 376 769 17596 912 18755 20092 675 705 21006 333 400 587 780 22006 67 689 23214 24166 216 25245 457 58 701 42 906 26188 27106 64 256 64 69 353 433 523 744 28232 346 686 952 29355 30259 703 77 32694 33090 345 904 34057 66 112 325 934 35048 218 804 36281 914 37011 108 702 39209 21 888 40732 880 41035 312 60 543 725 832 77 42269 75 399 43121 280 814 73 903 44106 875 939 45201 942 46366 541 802 28 915 47372 429 797 866 963 48085 550 49022 66 366 911 72 50088 96 190 497 856 926 51106 247 400 548 66 52358 53607 72 962 54014 43 74 246 73 608 55507 56000 233 408 513 73 57178 295 534 58 673 58256 582 761 89 960 59349 60092 231 758 61311 779 62059 245 359 886 63032 133 325 46 560 891 64213 31 73 340 544 613 972 65038 454 84 665 960 66118 256 966 69013 105 366 532 616 787 876 70000 317 441 580 643 85 890 71123 201 523 779 317 441 580 643 85 890 71201 523 779 72261 630 70 73136 51 204 341 610 32 712 74071 740 807 903 75048 147 522 747 886.

76814 25 77268 317 787 839 953 78865 71 983 79312 95 474 596 702

80001 551 642 725 32 81507 685 94 849 82122 269 363 424 730 83103 398 944 84169 552 703 85635 55 746 870 86074 379 499 582 734 837 89 87889 88031 343 528 98 655 854 89063 88 253 411

90785 874 91162 71 88 228 487 524 767 974 92076 517 863 997 93730 854 973 94111 95208 21 547 96340 615 744 57 97380 425 683 701 945 98508 739 81 930 99008 142 363 592.

100354 766 906 101141 379 94 759 102012 132 547 103028 848 996 104162 105130 61 475 501 618 722 895 106084 522 815 107058 280 362 546 675 884 923 108022 65 92 432 637 64 935 58 109254 663 748

110172 216 412 696 723 854 111510 68 715 28 112076 675 784 113052 734 114329 436 529 727 30 948 115166 116026 198 398 117517 44 920 118197 442 694 727 119041 425 528 672 703

120448 121008 673 122112 71 331 601 898 123085 546 695 812 901 124914 125271 385 832 126508 76 801 86 998 127028 261 416 513 837 128134 272 314 71 828 129365 410 641 904

130871 131018 55 237 754 904 52 132048 412 96 133645 46 705 134400 135095 176 460 628 858 984 136224 865 69 951 137123 317 18 459 740 938 138151 232 352 414 526 729 983 139354 88 543 617

141312 531 600 31 778 142271 577 688 851 143133 650 144406 924 65 145758 146422 981 147144 708 148891 149033 63 506 725

150000 168 203 55 674 151029 275 529 751

152219 67 451 153527 605 718 32 975 154021 240 303 20 155041 93 745 848 913 156270 525 804 26 33 157411 677 158010 161 72 342 89 457 921 159344 516 669

160399 161074 773 162239 311 468 503 92 98 670 163458 598 937 164899 718 837 996 165958 166145 265 362 708 167266 800 168361 165 471 565 690 733

170071 257 554 955 171284 307 172447 728 60 962 173017 567 879 174113 403 175096 364 984 176231 74 327 93 403 523 833 73 177774 845 178289 459 574 179291 492 823 691.

180089 106 368 751 902 38 87 181612 34 701 182094 230 323 702 836 183774 883 184226 545 608 741

Wygrane po Zł. 50

672 1120 709 2303 581 628 723 3313 940 70 4046 82 147 406 518 5399 952 6306 32 7986 89 8604 762 9638 95.

10020 27 774 964 11240 624 34 51 13173 250 317 737 856 14302 592 15878 16227 495 17131 308 97 513 655 62 18157 351 19437 829.

20512 21257 803 979 22083 286 301 524 77 833 45 956 96 23061 63 75 333 35 427 541 24122 346 85 531 637 889 25014 44 165 66 458 557 689 873 26103 294 325 54 505 42 767 27539 44 63 94 621 728 834 51 99 928 28264 369 563 82 29068 291 330 76 436 638 715 872 98 999.

30089 414 843 31644 32140 64 408 689 91 771 815 955 87 33041 116 274 366 622 818 66 918 34049 299 440 580 84 913 35299 647 36696 711 37 37168 452 506 639 859 928 30 65 81 38461 39360 517 76 653.

40365 69 507 731 888 41179 282 331 475 719 946 42251 682 896 951 43742 44043 62 361 416 710 815 45808 46405 505 79 95 788 47125 446 880 980 48228 323 500 603 35 42 703 94 938 49270 680 701 843.

50089 140 52 498 512 709 826 51111 314 711 63 829 927 46 52036 173 369 95 664 878 922 53032 127 41 248 362 627 46 754 975 54362 541 710 897 55304 590 56491 577 873 957 57057 267 363 58161 417 82 521 845 98 976 59037 264 323 418 541 63 643 829 97 909.

60237 73 367 527 625 742 79 861 925 61063 251 61 310 24 28 51 403 80 539 52 677 62384 459 597 708 63234 328 47 490 595 616 771 955 64038 161 72 261 405 48 96 624 802 76 988 65259 932 66140 52 245 509 92 67026 314 32 523 625 68092 244 314 537 760 809 88 69150 346 61 428 805 96.

70555 60 618 849 908 80 71040 235 327 58 529 40 636 72053 394 485 517 649 832 73044 55 78 134 44 572 644 705 27 56 901 24 74028 230 52 532 75036 135 40 203 77 558 782.
76050 83 841 93 77203 486 865 903 74 78044 183 549 739 852 79123 501 674

80459 810 945 81117 149 209 364 780 842 986 82067 128 202 326 488 646 740 817 83114 30 54 409 796 883 84241 80 370 493 756 898 85881 86202 339 78 520 650 743 870 906 87455 533 70 843 88153 484 745 843 78 947 89007 243 377 485 570 714

90149 222 415 838 921 91312 452 91 501 806 92010 193 402 57 605 725 816 49 913 41 93324 441 500 47 780 914 30 94016 69 73 131 559 96 966 95220 439 575 923 96209 708 840 43 97002 239 713 335 934 98088 100 23 344 448 87 657 63 711 811 14 99348 934 56

100732 92 928 86 101530 656 739 102622 835 58 103318 687 93 770 104288 334 89 425 710 830 105829 988 106122 282 324 604 39 92 836 107111 23 44 214 404 88 774 916 108062 180 90 350 697 775 109104 41 284 340 407 92

110271 479 509 23 96 617 76 868 905 111019 88 589 641 730 998 113034 210 74 324 494 554 89 736 85 866 114513 20 52 771 925 15076 619 60 116022 29 257 397 531 879 914 117211 412 59 824 937 118254 80 386 570 974 119400 645

120343 454 522 695 725 848 88 934 121410 19 31 538 788 947 122151 463 606 823 123669 856 124036 131 576 741 825 48 125112 205 642 45 126298 302 487 573 879 88 127264 530 47 621 809 128193 303 566 823 129184 202 45 79 84 353 463 68 563 64 864 906 76

130204 16 55 57 351 61 452 705 32 55 131023 241 317 47 88 702 850 132032 169 84 216 43 325 78 410 76 724 804 133117 50 721 134158 374 463 603 772 135158 203 88 424 796 950 136032 355 65 450 6[illegible] [illegible] 930 90 137429 71 518 734 138296 540 [illegible] 898 139171 91 92 233 58 322 414 73 [illegible] 600 830

140571 793 842 936 [illegible] 110 327 459 626 29 708 61 81 823 30 942 142013 384 544 646 826 961 143393 434 584 895 144211 483 524 66 76 725 145009 82 258 81 394 573 94 625 784 800 97 936 146006 44 442 878 926 147179 443 837 148039 765 149284 734 99 816

150084 604 825 958 151287 474 851

152099 141 206 39 444 58 993 153170 516 42 44 641 863 927 43 154378 670 774 811 155038 208 314 557 688 707 156014 241 302 499 644 157236 381 95 508 654 851 932 158220 84 507 56 658 700 159031 190 378 472 629 860 976

160124 55 220 665 853 953 161135 215 82 416 583 618 79 703 821 29 80 162173 267 389 992 163745 804 41 79 164075 90 578 857 165395 590 817 58 166471 625 971 167241 441 511 791 168055 161 213 43 97 475 99 534 46 649 775 803 940 61 169660 77 972

170294 317 928 171408 603 382 172163 264 680 91 749 173354 532 174321 497 634 72 838 978 175271 420 616 708 896 99 176002 32 360 611 726 946 177118 42 212 483 580 726 178669 802 986 179047 278 363 938 91

180059 181105 216 304 792 845 182203 355 589 609 11 183084 209 707 53 98 886 184548

III. ciągnienie

Wygrane po 100 złotych

193 1170 383 2469 3591 642 7273 911 8277 837 9264 605

11589 848 984 12157 15300 16662 904 18319 42 60 19961

23600 24 24070 142 807 44 25860 26249 460 712

30155 297 322 31929 32961 33346 34232 436 36052 66 37115 17 210 535 858 39272 770

40306 41467 42315 885 43129 528 620 30 44364 464 45452 46109 557 47486 49471 613

50184 612 738 933 51169 355 812 21 52077 170 324 978 55663 745 52 57562 58473 899 59578 986

60077 810 61229 920 62749 63138 591 64304 617 65203 682 706 66238 607 67833 68232 902 69138 212

70107 721 71172 536 73220 56 505 673 73603 74293 75594

76748 77238 459 837 78442 79893 80118 245 309 890 922 81649 82776 84126 707 85104 643 719 86530 87819 88578 89886 90186 407 92400 583 874 93957 95370 434 609 96303 532 632 809 97244 604 98422 907 99333 479 101133 76 395 558 641 102432 759 103323 436 873 104380 105484 862 107220 799 108098 109434 110376 111051 286 816 973 113437 567 115301 4 775 960 116553 938 117110 280 99 452 57 82 620 118344 457 906 119174 120057 718 121071 121 122333 123134 124483 987 125438 581 126119 202 128364 627 129078 551 622 750 826 130027 131445 774 132508 636 133845 134303 73 720 136557 137277 339 138558 721 846 79 139328 140416 615 79 141046 704 804 91 144196 559 881 145682 960 67 146025 414 148181 293 149976 150332 719.

153244 655 154007 346 155943 157886 159416 820 74

160044 120 660 64 944 161097 333 46 460 162171 432 163087 168 93 164839 165381 491 707 166177 447 882 986 167054 173 497 168023 311

170267 709 171800 47 175644 176139 931 178038

180643 704 181011 111 385 182501 183431 760

Wygrane po 50 złotych

2348 4090 141 769 5408 6389 526 28 706 829

11688 12350 489 13029 14395 495 15269 16238 17233 18006 83 640 19363 898

20171 497 21943 22347 880 23368 598 24519 94 772 26840 27448 837 956 28058 62 100 717 29274 666 887

32380 871 33293 531 859 34167 414 35011 18 527 648 36356 456 37133 38321 589 644 918 39911 52

40145 71 534 623 42390 745 43165 44829 45161 247 655 46655 47731 49 48162 511 796 49233 77 396 729 882

50126 41 51036 419 55 609 923 53306 466 5333 926 54644 55512 56665 970 95 57725 58584 652

60404 947 61868 62538 981 63068 856 77 944 64276 769 880 65088 239 488 615 66351 895 955 67418 45 737 68097 767 90 900 69988

70044 534 682 71323 964 82 72354 836 73581 920 74263 75070

76000 217 505 768 89 77117 250 369 78268 560 796 79036 260 320 499.

80089 556 857 950 81206 302 509 789 939 83 82100 771 83679 84013 547 49 650 85079 447 608 86141 381 406 87282 89 89043 787.

90136 91055 181 970 92063 468 93058 477 94024 289 506 95316 836 70 96184 346 484 868 977.

100391 624 32 709 101455 559 664 846 102499 871 935 79 103152 561 104007 967 94 105107 406 70 106259 368 521 645 842 107956 108137 283 474 603 836 109230.

110074 86 141 406 789 91 810 111844 112511 113064 343 639 114385 115227 588 643 885 116295 573 764 117147 462 954 118376 478 807 119741.

120267 331 510 88 782 121430 782 985 122655 812 65 938 123288 921 124879 953 125372 564 669 126131 459 79 800 128197 276 541 747 853 129305 771 920.

130943 131047 187 133141 312 827 134183 833 908 135119 43 52 226 401 546 697 972 95 136378 877 137588 882 138264 663.

140108 244 596 844 141535 725 937 64 142163 200 650 143077 992 144109 588 917 145735 85 924 87 146189 778 888 943 147715 148380 761 149228 424 508.

150210 657 151510 848.

152070 601 153881 955 154166 905 155099 167 716 821 156450 81 157036 148 711 14 158525 159323

161075 610 52 162086 131 994 163384 605 897 164859 165109 70 77 287 866 166314 445 800 45 167028 171 319 852 168039 659 169437 568 871

170930 171396 172312 88 551 621 52 819 173011 357 505 97 174085 137 465 554 76 743 175161 366 421 650 882 176058 807 49 177318 631 178320 179142 449 591 922

180303 181065 89 151 437 182141 74 439 98 183683 832 184722

Główne wygrane
IV. ciągnienie

10.000 zł. na nr. 147357.
5.000 zł. na n-ry: 11432 53659 161683
2.000 zł. na n-ry: 37235 112233 118667 160671 184121.
1.000 zł. na n-ry: 25315 39026 62326 107071.
500 zł. na n-ry: 117133 150 678 155 179.
400 zł. na n-ry: 63354 70282 76410 83449 138970 153761 175805.
200 zł. na n-ry: 28997 31027 32406 43065 46861 58936 76568 78131 84331 91106 126835 135359 179857.
150 zł. na n-ry: 1500 3956 4564 8287 22923 25514 33790 35418 47477 51408 59282 62919 65491 67090 69533 71889 78677 79173 79947 86526 89578 107396 111117 114889 118372 122802 123932 129842 131155 131710 133233 141966 145979 151704 152083 156243 156107 163473 163645 166121 183511.

Po 100 zł.

516 1131 2573 3638 71 6695 7040 8409 592 9631 867 11094 162 12137 13597 14187 843 15114 283 352 17532 18945 19604 809 20835 21196 741 22518 23306 887 24446 25225 412 910 26083 27614 775 921 28498 591 29709 904 31887 33183.

40589 670 41265 42469 43626 44483 906 45089 46511 769 47480 608 64 767 48630 710 49370 979 51188 531 53381 54451 598 55458 56837 57961 58010 834 913 60144 388 936 61084 195 62107 461 737 76 64678 984 65076 713 67117 715 946 68051 868 69440 515 795 71356 434 878 912 92548 73255 323 83.

76688 77281 78117 79082 97969

80481 81309 973 83295 84420 512 737 86046 387 87053 582 799 88162 92 314 972 89461 873.

90867 91554 92191 726 894 93716 800 94036 95961 96593 807 97361 833 98284 99392 652.

100614 794 862 911 70 101360 96 103037 63 591 620 727 104417 530 669 798 107844 108932 109491.

110078 196 556 605 841 916 35 111831 112761 77 113240 380 853 976.

114037 [illegible] 423 115024 599 607 116613 118897.

120254 315 688 769 78 121061 138 44 234 833 122135 311 123090 576 705 124548 126656 127276 831 128144 129308.

130972 131319 556 992 132574 133419 134265 900 135135 387 136013 195 329 526 137142 475 139251 499 606.

141411 677 142302 97 143181 572 144030 145252 787 146211 486 535 147191 394 930 149716 150371 541 710 151801 47 58 152060 863 153009 198 220 397 154344 713 995 155117 156348 157120 736 848 159055 737.

160372 991 162674 163281 405 65 927 164123 326 957 165216 795 860 961 166168 292 942 167371 553 169020 369.

171497 173752 174041 198 175060 718 176005 128 899 982 177359 179713.

180239 673 181909 182190 183511 29 184236.

Po 50 zł.

766 85 930 1618 2379 461 3396 593 5100 347 6160 856 8044 9008.

10231 11044 77 868 12009 227 13857 97 910 30 15337 549 635 16709 945 17265 323 605 758 824 18217 333 349 698 19135 328.

20365 23122 871 24310 825 25163 231 817 983 26745 846 62 27096 297 880 87 28179 260 95 551 941 29532 93 634.

30116 31263 786 886 98 971 33318 758 902 34795 35587 671 36067 199 418 736 96 906 30 37125 794 38479 39418 844.

40226 41051 42000 591 43451 44405 952 45486 600 46280 822 957 48298 516 58 49275 401 52 675.

50711 833 998 52117 384 442 791 53871 54247 888 55204 56569 913 65 57197 581 818 58487 59569 625.

60305 474 61278 361 948 54 62045 63206 419 542 785 848 65053 327 588 66652 67044 834 68842 69039 98.

70302 518 56 960 71057 74 544 72057 776 37051 409 30 800 74132 381 499 771 75303 529 664.

76066 199 819 77235 577 78255 63 315 524 79009 782 852 63.

80705 81348 988 82216 467 551 83395 590 84192 699 852 960 85673 904 86321 87467 628 88203 376 705 97 89457 725

90034 45 87 826 64 91125 691 720 92419 93352 615 856 94378 87 747 64 850 955 95393 750 96008 413 749 938 97099 404 775 98755 988 99241 904 91.

100044 202 321 757 979 101566 766 102260 716 103037 67 635 702 803 907 105955 106207 344 547 929 107278 357 617 108284 662 908 109180 471.

110327 38 760 991 111102 216 354 473 544 112975 113300 729 83.

114597 976 115064 130 713 804 116451 681 117300 831 118145 73 299 590 666 93 818 977 119658.

120564 726 69 979 121133 235 877 122027 446 838 72 123069 292 367 565 124024 339 642 891 125341 730 946 96 126600 127506 784 128150 208 422 609 31 802 129542 955.

130225 131425 691 132316 554 133424 613 93 134201 737 135278 474 136122 79 307 543 94 931 137066 92 994 138170 632 96 139202 29 541.

140143 141854 143112 846 144232 777 145182 798 146537 638 147085 148166 507 149104 760 78.

150227 437 151015 705 152411 838 153084 174 591 704 942 154473 620 28 155146 726 927 156063 343 707 822 158241 622 159276 971.

160169 161636 162174 412 805 909 163099 495 509 35 164382 590 924 165322 502 166003 307 675 944 167179 259 456 57 168391 502 169034 239 817.

170096 283 382 547 604 171826 910 172087 648 173049 282 738 174521 851 175902 176518 177078 838 178174 347 94 719 179182 533 740.

180139 424 978 181147 182122 71 221 357 183309 717 947 184564 924 54

OSTATNIE REWJE MODY

A więc bezapelacyjne panowanie koloru granatowego! — Co do fasonów, to aczkolwiek rozmaitość jest wielka, wszystkie mają jedną cechę: krótkie żakiety przy kostjumach, równe, lub z baskinkami, sięgającemi do połowy bioder. Niektóre, żakiety mają skórzane paski, czasami bardzo szerokie, niektóre znów pasków nie mają, ale są wcięte w pasie i zapinają się na guzik. Spódniczki opinają biodra, dół mają szerszy, przeważnie — sprasowane fałdy, czasami rozcięte, ale to już mija. Niektóre sukienki zapięte są od góry do dołu na guziki. Wogóle guziki są w tym roku bardzo modne, zarówno duże sportowe, przyszywane w dość znacznych odstępach, jak i drobne, w grupach po 2 — 3, lub w gęstszych rzędach. Bluzki bywają dwóch odmiennych typów: na przedpołudnie sportowe — na popołudnie zaś strojne. Nałożone kieszenie, męski kołnierzyk i koszulowe rękawy cechują pierwszy typ, co zaś do drugiego typu, to wszystko jest tu do pomyślenia. Granatowy lub modny szary kostjum odświeża się i zmienia nie do poznania kapeluszem i innemi przybraniami. Czerwony w groszki kapelusz, kwiat i rękawiczki przeistaczają najsurowszy tailleur w młodą i wdzięczną kreację; zmieniając kapelusz na jasnoróżowy i zawiązując takąż kokardę, mamy znów odrębny styl, biały pikowy kapelusz i kokarda dają jeszcze jedną kreację. Prawdziwa panama, opasana taką samą wstążką jak bluzka i rękawiczki, daje jeszcze inny efekt.

Kostjumy płócienne z lnu w jasnych — pastelowych kolorach zdobyły sobie zasłużone uznanie. Bardzo elegancki jest płócienny kostjum w kolorze beige z granatową płócienną bluzką, granatowym paskiem, rękawiczkami, guzikami i kapeluszem. Płócienne pantofelki w kolorze kostjumu mają kokardki i przybranie pod kolor bluzki. Popoł. stroje w mieście są przeważnie bardzo skromne w linji. Szykowny ich wygląd zależny jest głównie od materjału, z którego są wykonane. Obok wzorzystych tkanin „imprimé“ o żywych i nawet jaskrawych barwach, powodzeniem cieszą się zestawienia kolorów granatowego z białym i czarnego z białym. Do wzorzystych sukien nosi się płaszczyk w jednym kolorze lub przeciwnie, do jednokolorowej sukni — wzorzysty płaszczyk. Kapelusze przy kostjumach popołudniowych są przeważnie b. duże, o małej płaskiej główce, najczęściej z grubej błyszczącej słomy, lub czarnej prawdziwej panamy. Do małych kapeluszy o fantazyjnej i asymetrycznej linji ronda noszone są leciutkie woalki, spadające ztyłu.

Toalety przeznaczone na zielony karnawał wymagają, ze względu na materjał, z którego są robione, drapowań i zmarszczeń. Letnia toaleta, którą proponuje paryska firma Lanvin uszyta jest z białego crêpe de chine'u w różnokolorowe półksiężyce i ma szerokie rękawy zmarszczone u góry i dołu. Przód stanika i spódnicy są również zmarszczone. Małe wycięcie polega również na marszczeniu. Firma Maggy Kuff drapuje swoje staniki w ten sposób, że luźnie układające się fałdy tworzą szpice.

Céline.

Złóż datek na pomnik Marszałka w Wilnie. Konto P.K.O. 146.000

Wiadomości gospodarcze

Luka w spółdzielczości rolniczej

W obrocie artykułami rolniczemi, na drodze od producenta do konsumenta, staje aparat handlowy, w zależności od rodzaju artykułów oraz charakteru obrotu. Jest mniej czy więcej rozbudowany. Niewątpliwie potrzeba dostarczenia towaru konsumentowi w odpowiedniej formie, ilości, miejscu i czasie, stwarza te warunki, w których rozwija się aparat handlowy, czerpiąc, zależnie od okoliczności, mniejsze lub większe zyski. O ile rola, jaką spełnia aparat handlowy w rozprowadzaniu artykułów rolniczych wśród warstw konsumentów nie da się zakwestjonować, o tyle koszt tych czynności aparatu handlowego, zwłaszcza obecnie przy bardzo wielkim spadku cen, płaconych za towar producentowi, już niejednokrotnie w opinji rolniczej spotykał się z nieubłaganą krytyką.

Powstaje problem zmniejszenia kosztów pośrednictwa handlowego przez wprowadzenie w strukturze handlu prywatnego spółdzielczo-rolniczego aparatu wymiany, który z włożonych nań obowiązków musiałby wywiązywać się w interesie producenta i konsumenta. Zysk z pośrednictwa tego aparatu nie powinien przekraczać wartości świadczonych przez niego usług.

Stworzenie jednak spółdzielczo-rolniczego aparatu wymiany, któryby przejął na się rolę dotychczasowego handlu prywatnego, winno się oprzeć na innem założeniu niż to, na jakiem opiera się do tychczasowy hadel spółdzielczy, reprezentowany przez spółdzielnie rolniczo-handlowe. Zakres działania tych spółdzielni, zwłaszcza na terenie województw wschodnich, w znacznym stopniu obejmuje sprzedaż artykułów nierolniczych, jak nawozy sztuczne, żelazo, maszyny, narzędzia rolnicze, sól, nafta, mydło, tytoń i t. p. oraz takie artykuły rolnicze, jak nasiona zbóż, lnu, traw, koniczyny, łubinu, które są nabywane przez samych rolników.

Handel artykułami przemysłowemi., nabywanemi przez rolników, w niektórych spółdzielniach rolniczo-handlowych sięga ponad 55% ogólnego obrotu handlowego i jest dziewięciokrotnie większy od handlu ziemiopłodami, których obrót w stosunku do ogólnego obrotu spółdzielni stanowi 6%. W obrocie ziemiopłodami pokaźną pozycję zajmuje materjał siewny. Handel artykułami rolniczemi, przeznaczonemi na rynek dla celów konsumcyjnych i przetwórczych, stanowi pozycję stosunkowo nieznaczną, przyczem w ostatnich latach znaczna część obrotu zbożem, przeznaczona na rynek, w niektórych spółdzielniach stanowi obrót z Państwowemi Zakładami Przemysłowo-Zbożowemi.

Oczywista, że ten zakres działania spółdzielni rolniczo-handlowych oddaje niezmiernie ważne usługi rolnictwu, tem niemniej jednak stwierdzić należy, że nie sięga on bezpośrednio do konsumenta i to w zakresie tych artykułów rolniczych, które są spożywane przez ludność miejską. Przeto nie może on pełnić roli czynnika, regulującego różnicę poziomów cen, płaconych producentowi za sprzedany towar i płaconych przez konsumenta za towar nabywany. A przecież. powstająca na tej drodze wymiany różnica poziomu cen stanowi zysk z pośrednictwa kosztownego handlu prywatnego.

Żeby dokładnie zdać sprawę z kształtowania się warunków, w których znajduje się rolnik, zbywający swoje artykuły, należy pokrótce uświadomić strukturę handlu artykułami rolniczemi.

Sprzedaż artykułów przez rolnika odbywa się w sposób różnoraki. Po pierwsze — istnieje pewna możliwość sprzedaży towarów, jak: jaja, masło, grzyby, wędliny, owoce, jarzyny i t. p. bezpośrednio konsumentowi, bądź też detaliście. Możliwość ta jest jednak ograniczona przydatnością towaru do bezpośredniego spożycia oraz pojemnością dostępnych pod względem odległości lokalnych rynków zbytu. Do stałego zaopatrywania konsumenta artykułami rolniczemi, przydatnemi do bezpośredniego spożycia, dowóz towarów na rynek tylko w niektóre dni tygodnia, jak to ma mejsce obecnie, nie wystarczy. Konsument, zwłaszcza większych ośrodków miejskich, już nie mówiąc o wielkomiejskich, skłonny jest nabywać artykuły spożywcze codzień i w mniejszych ilościach, płacąc nawet stosunkowo wyższe ceny, aniżeli nabywając większe ilości towaru raz czy dwa razy tygodniowo. Sprostać tym wymaganiom konsumenta rolnik może tylko wówczas, gdy będzie posiadał własny spółdzielczy aparat handlowy, któryby obejmując zakresem działania przedewszystkiem artykuły rolnicze, przydatne do bezpośredniego spożycia, zwiększył płaszczyznę bezpośredniej styczności rolnika z konsumentem.

W sprzedaży artykułów, które, zanim znajdą się w formie nadającej się do spożycia, muszą ulec pewnej przeróbce, jak zboże, zwierzęta rzeźne i t. p., rolnik, siłą rzeczy, zmuszony jest sprzedawać towar bezpośrednio rzemieślnikowi: młynarzowi, rzeźnikowi i t. p., który towar ten poddaje procesowi przeróbki. Niestety, taki obrót towarowy od rolnika bezpośrednio do odpowiedniego rzemieślnika, celem dalszej przeróbki należy zaliczyć do wyjątków. Przeważnie zaś towar zanim trafi do rąk rzemieślnika, przechodzi przez kilku pośredników, obciążony znacznemi kosztami pośrednictwa.

Po dokonaniu odpowiedniej przeróbki przez rzemieślnka towar trafia do handlu detalicznego bezpośrednio, bądź za pośrednictwem hurtowników bądź innych pośredników. Widzimy więc, że artykuły rolnicze, zanim przejdą od rolnika do konsumenta są obciążone znacznemi kosztami pośrednictwa, które, łącznie z kosztami przeróbki, podrażają cenę gotowych do spożycia artykułów.

Celem zmniejszenia kosztów pośrednictwa handlowego, zwłaszcza w obrocie inwentarzem rzeźnym, niejednokrotnie były czynione przez rolnictwo próby zmontowania spółdzielczego aparatu wymiany. Próby te jednak trwałych rezultatów nie dały, a to ze względu na niezbyt sprzyjające okoliczności wśród których aparat spółdzielczy musiał działać. Przedewszystkiem zakres działania aparatu spółdzielczego nie obejmuje całości obrotu danej grupy towaru, lecz tylko pewną część i to tę, która najczęściej zamyka się w granicach od producenta do pośrednika, skupującego towar. O ile pośrednik prywatny, naprz. w zakresie handlu inwentarzem rzeźnym, dzięki ściślejszej więzi, jaka łączy go stosunkami handlowemi z rzemiosłem rzeźnickiem i detalistą, potrafi utrzymać siebie w jednem z ogniw mechanizmu obrotu, o tyle spółdzielnia, prowadząca skup inwentarza, a nie mająca silnej więzi z odbiorcami towaru, zostaje po krótszym czy dłuższym czasie wyrzucona poza nawias mechanizmu obrotu, z przykrą niespodzianką dla jej organizatorów. Tak było w rzeczywistości: większość naszych spółdzielni dla handlu inwentarzem rzeźnym upadła dla tego, że nie potrafiła wytworzyć silnej więzi z odbiorcami towaru.

Doświadczenie zatem wskazuje, że spółdzielczy skup inwentarza rzeźnego. lub innych artykułów rolniczych, wymagających pewnej przeróbki nie może być oderwany od dalszej fazy obrotu towarowego, która odbywa się na drodze od pierwszego pośrednika, skupującego towar, do detalisty, sprzedającego go konsumentowi. Najważniejszą częścią tej dalszej fazy obrotu dla wszelkich artykułów. jest rozprowadzenie towaru przez handel detaliczny wśród konsumentów. Stąd wypływa wniosek następny, że sprawnego działania spółdzielczo-rolniczego aparatu wymiany, umożliwiającego zmniejszenie kosztów pośrednictwa, nie da się osiągnąć bez uwzględnienia całkowitej fazy obrotu towarowego, a przedewszystkiem bez zmontowania spółdzielczego systemu handlu detalicznego oraz przy artykułach rolniczych, wymagających dalszej przeróbki — bez zmontowania spółdzielczego aparatu przetwórczego, nadającego tym artykułom formę przydatną do spożycia.

Dlatego też dalszy rozwój spółdzielczości rolniczej, która dotychczas zdała egzamin z dobrą oceną tylko na odcinku mleczarskim, oprócz tego nastawienia i zakresu działania, jaki posiadają obecnie spółdzielnie rolniczo-handlowe, powinien odbywać się właśnie w kierunku montowania systemu handlu detalicznego i przetwórstwa artykułów rolniczych. W pierwszym rzędzie powinny być podjęte próby tworzenia spółdzielczego handlu detalicznego, obejmującego artykuły przydatne do bezpośredniego spożycia, jak: jaja, nabiał, miód, owoce, grzyby, ziemniaki, jarzyny i t. p. na terenie większych ośrodków miejskich. Pozatem także rolniczy ruch spółdzielczy powinien przejawiać tendencję w kierunku tworzenia aparatu przetwarzającego artykuły rolnicze, a obejmującego młyny, piekarnie, olejarnie, rzeźnie, masarnie i t. p. Dopiero gdy ta luka w spółdzielczości rolniczej zostanie wypełniona, możliwość oddziaływania rolnictwa na zmniejszenie kosztów pośrednictwa wydatnie się zwiększy.

S. S.

OD REDAKCJI

„KOLUMNA LITERACKA“ z przyczyn technicznych nie mogła się ukazać w dzisiejszym numerze.

Subskrypcja 3 proc. premjowej pożyczki inwestyc. w bankach państw.

Charakterystyczne tło na subskrypcję 3 proc Pożyczki Inwest. pod względem subskrybujących **warstw społecznych w bankach państwowych** rzucają dotychczasowe obliczenia statystyczne dokonywane przez biuro delegata do spraw 3 proc. Poż. Inwest.

W Banku Gospodarstwa Krajowego subskrybowało 40.619 osób, na ogólną sumę 24.611.400 zł., z tego 8.044.700 zł. obligacjami Pożyczki Narodowej. Przeciętna subskrypcja wynosiła 605 złotych.

W Państwowym Banku Rolnym subskrybowało 13.268 osób, na ogólną sumę 4.234.300 zł., z tego 848.800 zł. obligacjami Poż. Nar. Przeciętna subskrypcja wyniosła zł. 319.

W P. K. O. subskrybowało 12.113 osób na ogólną sumę 3.980.400 zł., z tego 1.390.450 zł. obligacjami Poż. Nar. Przeciętna subskrypcja 328 zł.

W Banku Gosp. Kraj. subskrybowali głównie: przemysł na sumę zł. 8.515.900. pracownicy prywatni (prócz pracowników Banku) — zł. 7.147.900 dalej różni subskrybenci (ciułacze i drobni kapitaliści) — 1.489.100 zł., handel — 1.077.300 zł., wolne zawody — 871.000 zł., instytucje ubezpieczeniowe — 645.000 zł.

W Państwowym Banku Rolnym na pierwszy plan wybijają się pracownicy prywatni z sumą 1.674.000 zł., dalej przemysł — 347.000 zł., różni — 167.000 zł., rolnictwo — 126.400 zł.

W Pocztowej Kasie Oszczędności subskrybowali: handel na zł. 734.500, przemysł — 638.200 zł., rzemiosło — 499.200 zł., właściciele nieruchomości — 282.100 zł. rolnictwo — 265.200 zł., różni — 241.800 zł.

Z placówek banków państwowych pierwsze miejsce zajmuje Oddział Warszawski P. K. O., Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie i Katowicach.

Akcja subskrypcyjna odbywała się w placówkach banków państwowych z nadzwyczajną sprężystością, ku zupełnemu zadowoleniu licznych rzesz subskrybentów, wynoszących zgórą 66.000 osób.

Z Funduszu Pracy w Wilnie

Wobec ciągłych nieporozumień i niewłaściwego kierowania korespondencji — Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie wyjaśnia, że naskutek wejścia w życie z dniem 1 kwietnia r. b. przepisów Rozporządzenia Prezydenta z dnia 24 października 1934 r. o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 849.) Komitet Funduszu Pracy Województwa Wileńskiego w Wilnie oraz Zarząd i Biuro Obwodowe Funduszu Bezrobocia w Wilnie zostały zlikwidowane natomiast kompetencje obu tych instytucyj przejęło Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Wilnie, działające w ramach Statutu Funduszu Pracy, nadanego Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 29 marca 1935 r. (Monitor Polski z dnia 1 kwietnia 1935 r. Nr. 76 poz. 109).

Wojewódzkie Biuro mieści się w lokalu przy ul. J. Jasińskiego Nr. 7 m. 4, tel. 538, 1286 i 661 (Referat Ewidencji u. Subocz Nr. 22). — Konto czekowe w P. K. O. dla wpłat ustawowych Nr. 144.999 oraz dla ofiar dobrowolnych w Banku Gospodarstwa Krajowego — Oddział w Wilnie rachunek czekowy Nr. 638.

Wieści i obrazki z kraju

Szkoła Przemysł.-Rzemieślnicza w Mołodecznie

Dobry rzemieślnik jest nietylko ważkim czynnikiem w życiu gospodarczem naszego kraju, lecz także na pewnym odcinku — reprezentantem kultury kraju nazewnątrz. Rzemiosło nasze, jeśli chodzi o wyroby na eksport, nieste-



Wejście do Szkoły Rzemieślniczej, nazwanej „Ośrodkiem Przemysłowo — Rzemieślniczym“ w Mołodecznie.

ty, nie stoi na należytym poziomie. Wskutek braku odpowiedniej organizacji i przeszkolenia zawodowego rzemieślnik pozostawiony jest samemu sobie.

To powoduje, że wyroby rzemiosła tutejszego nie mają rynku zbytu, wskutek tego wytworzona nadprodukcja stwarza zastój w rzemiośle zaś rzemieślnik przeważnie cierpi materjalną nędzę.

Tę przykrą dla rzemieślnika sytuację doskonale zrozumiał Powiatowy Cech Mieszany Rzemieślników Chrześcijan w Mołodecznie, na którego czele od lat wielu stoi wybitny organizator rzemiosła st. cechu p. Stanisław Potrzebowski, odznaczony za pracę na tem polu Krzyżem Zasługi i wraz z Zarządem Powiatowym OMP., którego również jest prezesem, powołał do życia Szkołę Przemysłowo - Rzemieślniczą w Mołodecznie, której koncesjonarjuszem jest wydział Okręgowy OMP.

Nauka w szkole trwać będzie 4 lata i obejmować będzie działy: ślusarsko-kowalski, mechaniczny, stolarstwo, ciesielstwo i tokarstwo drzewne. Do szkoły przyjmowane są bezpłatnie dzieci wszystkich rzemieślników, należących do Cechu w Mołodecznie, następnie — po 2-je dzieci najbiedniejszych rodziców nie rzemieślników z każdej gm. pow. mołodeczańskiego i 2-je najbiedniejszych dzieci z Cechu żydowskiego w Mołodecznie. Przy szkole mieścić się będzie bursa dla uczniów, obliczona na około 150 łóżek, a w niej sale: gimnastyczna, bibljoteczna i czytelnia. Pozatem projektowane jest założenie przy szkole spółdzielczego sklepu przetworów szkolnych.

W pierwszym roku szkoła będzie się utrzymywała z własnych funduszów, natomiast w latach następnych poczynione będą odpowiednie starania o subwencje. Sprawa subwencyj była już poruszana na odbytej niedawno konferencji cechów w Mołodecznie. Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Wilnie, p. Młynarczyk, na jednej z poprzednich konferencyj oświadczył, że na cel ten posiada 5 tysięcy zł., jednakże stanowisko jego dzisiejsze odbiega od poprzedniego bowiem niedawno oświadczył, iż potraktuje sprawę powyższą przychylnie, jeżeli omawiana szkoła przejdzie pod szyld Instytutu Rzemieślniczego. Wobec takiego stanowiska p. dyr. Młynarczyka postanowiono poczynić starania o subwencję w Wydziale Okręgowym OMP w Wilnie. Jak wiadomo przy cechu istnieją już poza wyżej wymienioną szkołą następujące placówki społeczno - gospodarcze: Dokształcająca Szkoła zawodowa i Rzemieślnicza Kasa Spółdzielcza. Rzemiosła w Mołodecznie mają troskliwego opiekuna w osobie p. starosty Mirosława Olszewskiego, któremu wdzięczni rzemieślnicy, zorganizowani w Cechu, nadali dyplom członka honorowego. **Wu.**

—:§:—

Oddz. Polskiego T-wa Historycznego ma powstać w Grodnie

Pod przewodnictwem gen. Litwinowicza i przy udziale delegata głównego Polskiego T-wa Historycznego z Warszawy, mjr. Laskowskiego, odbyło się w Grodnie zebranie organizacyjne, mające na celu zawiązanie oddziału grodzieńskiego Polskiego T-wa Historycznego. Wiąże się to jednocześnie z projektem zakończenia w Grodnie ogólno-polskiego zjazdu historyków, który odbędzie się we wrześniu w Wilnie. Zebranie uchwaliło powołać komisję organizacyjną, która poczyni wszelkie przygotowania, tak by do czasu zjazdu definitywnie stworzyć już oddział Polskiego T-wa Historycznego. Do komisji tej weszli: dyr. gimnazjum żeńskiego Niedźwiedzka, dyr. archiwum państw. Studnicka, płk. dypl. Furgalski jako przewodniczący, kpt. Jellenta, i kierownik bibljoteki państwowej Jankowski.

Mołodeczno

— **Wspaniała manifestacja religijna Bożego Ciała w Mołodecznie.** Święto Bożego Ciała w Mołodecznie miało w br. niezwykle uroczysty charakter. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym odbyła się tradycyjna procesja do ołtarzy, urządzonych przed Ośrodkiem Zdrowia, Magistratem, na rampie kolejowej i przed kościołem parafjalnym. Procesję prowadził ks. Łozowski w asyście ks. prof. Krukowskiego i ks kap Zawadzki, udział zaś w procesji wzięli: Starosta pow. Olszewski, dowódca garnizonu płk. Wiatr z oficerami, burmistrz Rylski, sfery urzędnicze, przedstawiciele organizacyj społecznych, bractwa kościelne niezliczone rzesze wiernych oraz kompanja honorowa piechoty z orkiestrą.

Rudziszki

— **Sylwetka miasteczka.** Po trzechmiesięcznej obserwacji, chciałbym skreślić sylwetkę tego miasteczka. Na pierwsze wejrzenie, dość miłe dla oka, pozatem śpiące i ciemne (może dlatego śpiące, że ciemne). Naokoło są sosnowe lasy, powietrze suche, zdrowe. Brak wody. Jest trochę letników. Od strony zachodnio-południowej przytyka do samych Rudziszek las sosnowy, nazwany „Dziewiczym Borem“. Jest to jakby park rudziski, z którego jednakże korzystać nie można, bo umieszczona tablica na skraju lasu ostrzega, że chodzenie po lesie bez karty wstępu jest surowo wzbronione. Czyżby nie właściwszy był wstęp bezpłatny i napis, wzbraniający niszczenia lasu i pouczający w kilku wierszach, jak należy kochać leśną naturę.

W Rudziszkach mieści się Urząd Gminny, trafić do niego z dworca łatwo, bo prowadzi chodnik kamienny. Pozatem miasteczko jest bez chodników; światła niema żadnego, a przydałoby się przynajmniej kilka lamp naftowych w pewnych punktach.

Jest 5-klasowa publiczna szkoła powszechna, której klasy rozmieszczone są w czterech chałupach. Plac pod budowę szkoły gmina ma nawet dość duży jednak nieproporcjonalnie do placu malutkie są fundusze, tak że o wystawieniu szkoły narazie niema mowy. Inicjatywy w w tym kierunku miejscowe społeczeństwo nie wykazuje, a potrzebni do tego są ludzie z inicjatywą i energją.

A jak życie towarzyskie? Nie ma ono „wspólnej“ platformy. A znalazłoby się w Rudziszkach 20—30 osób, które przy chęciach, wspólnemi siłami mogły stworzyć wiele koniecznych i pożytecznych rozrywek, ogarniając wiele dziedzin życia społecznego. To zasklepianie się w ciasnych ramkach powoduje szukanie czegoś poomacku, czegoś, co nie daje żadnych korzyści nikomu.

Oto jak wyglądają Rudziszki. **OS**

Brasław

— **Z życia rzemieślników.** W dniach 16, 17, i 18 odbył się Powiatowy Zjazd Rzemieślników Chrześcijan i Żydów w Brasławiu, a w związku z tem około 200 egzaminów mistrzowskich i opinjodawczych wszystkich zawodów.

Konferencję gospodarczą, która się odbyła w dniu 17 bm., zagaił p. dyrektor Młynarczyk, wzywając obecnych do uczczenia trzyminutowem milczeniem pamięci Wielkiego Bojownika i Wskrzesiciela Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego, poczem rozpoczęły się obrady. Następnie złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności Wileńskiej Izby Rzemieślniczej, podkreślając wysiłki rządu, zmierzające do kulturalnego i materjalnego podniesienia naszego rzemiosła, którego dotychczasowy udział w rozwoju życia gospodarczego Polski był znikomy, spowodu niedostatecznego uświadomienia i wyrobienia fachowego rzemieślników. Stan ten jednak w najbliższej przyszłości ulegnie poprawie.

Jednocześnie odbyło się ogólne zgromadzenie członków Pow. Cechu Mieszanego Rzemieślników Żydów, na którem p. Dyrektor podziękował starszemu cechu p. Józefowi Hegatowi za sprężystą organizację i wiele bezinteresownie włożonego trudu na polu rozwoju kulturalnego i gospodarczego Cechu, uznając go za jeden z najwzorowszych w woj. wileńskiem. Walne Zgromadzenie Członków na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej p. Bera Koresia postanowiło zaliczyć starszego cechu, p. Józefa Hagate w poczet I honorowego członka tegoż cechu, nadając mu dyplom honorowy za bezinteresowną i wysoce ofiarną oraz pożyteczną pracę w dziedzinie popierania rzemiosła i opieki nad rzemieślnikami. **Obecny.**

Orany

— **Komendant Posterunku PP. w Koniawie st. przod. p. Jan Zasadziński,** w czerwcu rb. został przeniesiony do Wilna.

St. przodownik p. Jan Zasadziński, po objęciu posterunku w Koniawie gorliwą i owocną pracą w niedługim czasie powierzony mu teren podniósł do należytego poziomu pod względem bezpieczeństwa, a wśród miejscowych władz i społeczeństwa zjednał sobie zaufanie. Doceniając tę pracę, Rada Gminna Oran na posiedzeniu swem jednogłośnie wyraziła mu podziękowanie.

Społeczeństwo miejscowe, żegnając z żalem p. Zasadzińskiego, życzy mu również powodzenia na nowej placówce.

Wśród pism

— **25 numer tyg „ŚWIAT“** zawiera artykuły: M. Sterlinga o Mehofferze, J. Lorentowicza o Rubikonie Nowakowskiego, B. T. Lepecki opowiada nam o Monsalwacie, A. H. Skarbek — Peretjatkowicz opisuje „Uroki Indij podhimalajskich. J. Wasowski zamieszcza obszerne rozważanie o chłopskiej księdze bólu, a wybitny krytyk muzyczny St. Niewiadomski przypomina nam twórczość H. Jareckiego. „Świat Stachów“, Teatr, Sport, oraz liczne ilustracje aktualne, powieści Estaunie, Zoricza, nowela Barkera „Fatalny As“ oraz kolumna humoru dostarczają prenumeratorom tego najaktualniejszego tygodnika literackiego wiele bogatego i wartościowego materjału artystycznego.

Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki 70

PRZEGRANA

Powieść współczesna

— Tak, chłopcze. Zakpił z nas, jak z małych dzieci — mówił Perkins z nietajoną goryczą. — Ty, Bob, Stark i ja... i ja! — powtórzył z pasją, uderzając dłonią o stół — we czwórkę nie mogliśmy go upilnować na takiej małej przestrzeni, jak park Łazienkowski!

Niemniej wzburzony Archie starał się nie okazać nurtujących w nim uczuć i z przesadnem zainteresowaniem oglądał swoje paznokcie.

Siedzieli obaj dłuższy czas w milczeniu. Obaj myśleli o tem samem, żaden z nich nie mógł znaleźć ani jednego słowa, któreby miało jakikolwiek sens w tej sytuacji.

— No i co? — Archie przerwał milczenie.

— Nic.

— Wyjedziemy?

— Nie.

— Więc na cóż czekamy?

Stary Anglik podniósł oczy na towarzysza:

— Słuchaj, Archie — zaczął — sprawa jeszcze nie jest może całkiem przegrana. Możemy się jeszcze odbić.

— W jaki sposób?

— Gordon tu wróci. Nie przerywaj — dodał szybko, widząc przeczący ruch Archiego. — Mówię ci, że Gordon tu wróci. Jeśli nie dla czego innego, to dla dziewczyny.

— Dla tej pięknej panny?

— Tak.

— No i cóż mu zrobimy?

— Muszę ci powiedzieć, poco Gordon pojechał do Afganistanu. Chodzi mu o pewne dokumenty, w których posiadanie może wejść łatwo na miejscu. Gdy będzie miał je w ręku, potrafi wymusić na naszym rządzie wszystko.

— A czegóż on chce?

— To właśnie dziwne, że dla siebie nic. To jest w stylu Gordona. Żąda tylko zupełnego desintéressement rządu Jego Królewskiej Mości w wewnętrzne sprawy Afganistanu.

— Dziwny człowiek. Cóż go Afganistan obchodzi? — mruknął Archie i dodał: — Kto mu tam potrafi odebrać te dokumenty.

— Siłą na pewno nie. Ale mamy inny sposób.

— Jaki?

— Powiem ci, gdy przyjdzie czas. Narazie czekajmy, czy wróci i starajmy się być pierwszymi, którzy o tem będą wiedzieli.

Zaległo milczenie. Perkins przymknął oczy i coś rozważał, jego nieodstępny i najbliższy pomocnik napozór flegmatycznie palił fajkę, wypuszczając gęste kłęby dymu.

— Okazja może się nie nadarzy — Archie wypowiedział myśl, która go mocno niepokoiła.

— Pewności niema, chociaż założyłbym się dwa do jednego, że jeszcze spotkamy tu Gordona.

— Goddam! — burknął Archie. — Im dłużej zastanawiam się nad jego ucieczką, tem większą pretensję mam do wywiadu polskiego.

— Nie masz racji, chłopcze. Pilnowanie Gordona było naszą sprawą. Niema co ukrywać — wystrychnął nas na dudków i tyle. A czy im nie wszystko jedno? Może się cieszą nawet.

— Jednak przyrzekli, że Gordon nie wyjedzie z Polski i nie dotrzymali zobowiązania. Co oni teraz mówią?

Perkins zrobił niecierpliwy gest, wstał i zaczął się przechadzać po pokoju:

— To mnie najwięcej irytuje. Znam dobrze Polaków i cenię ich. Takiej bezczelności nie spodziewałem się jednak. Twierdzą spokojnie, że Gordon nie wyjechał z Polski.

— Rzeczywiście, niesłychana bezczelność — odrzucił Archie. — Przecież mamy niezbite fakty!

— One ich nic nie obchodzą. Bardzo naiwny sposób, ale wobec naszej bezsilności skuteczny.

— W takim razie niech powiedzą, gdzie jest Gordon.

— Sądzisz, że nasi przedstawiciele nie zadawali im tych pytań? — zawołał Perkins podrażnionym tonem. — Uśmiechali się tajemniczo i mówili, że chętnie nam wskażą miejsce pobytu jeżeli udowodnimy, że naprawdę wyjechał z Polski.

Pod wrażeniem tego argumentu Archie zaniemówił.

* * *

Około godziny szóstej wieczorem, kiedy Lipowiecki miał zamiar wyjść z domu odezwał się telefon. Po krótkiej rozmowie prędko się przebrał i pojechał na ulicę Focha do małej kawiarenki, gdzie stale się spotykał ze Skałkowskim.

Portjer hotelu Rzymskiego już był na miejscu.

(D. c. n.).

SOBÓTKI



AUDYCJA RADJOWA
W NIEDZIELĘ, 23.VI. O GODZ. 24.00

RADJO

WILNO

NIEDZIELA, dnia 23 czerwca 1935 r

8.30: Pieśń. 8.33: Pobudka do gimnastyki. 8.36: Gimnastyka. 8.50: Muzyka. 9.25: Dziennik poranny. 9.35: Muzyka. 9.50: Pogadanka sportowo-turystyczna. 9.55: Program dzienny. 10.00: Transm. nabożeństwa z Łodzi. 10.45: Poranek muzyczny. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.05: „Ognie sobótkowe" — felj. 12.20: Fragm. słuchowiskowy z dram. Wyspiańskiego „Wesele" w opracowaniu dr. Wł. Zawistowskiego. 12.50: Transm. z Amsterdamu — fragment światowej audycji holenderskiej. 14.05: Koncert życzeń. 15.00: Szanuj cudzą własność — pog. rol. wygł. inż. Stefan Glinka. 15.10: Orkiestra mandolinistów Związku Drukarzy. 15.45: W poszukiwaniu źródeł dochodu na wsi. 16.00: Koncert solistów. 16.45: Ewa Szelburg-Zarembina — szkic lit. wygł. Hanna Huszcza-Winnicka. 17.00: Dla naszych letnisk i uzdrowisk — koncert orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyckiego. 18.00: Transm. z Obozu Przysposobienia Wojskowego Kobiet w Orłowie. 18.15: Tańce nie do tańca. 18.30: Cała Polska śpiewa — aud. prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18.45: Życie na Wiśle — „Berlinka i holownik" — reportaż Heleny Boguszewskiej i Jerzego Kornackiego. 19.00: Program na poniedziałek. 19.10: Koncert reklamowy. 19.20: „W stulecie urodzin Henryka Wieniawskiego" — utwory skrzypcowe gra Irena Dubiska. 19.50: Na Broczysku — felj. wygł. Melchjor Wańkowicz. 20.00: Dziennik wieczorny. 21.10: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 20.15: W godzinę śmierci. 21.30: Recital fort. Aleksandra Sienkiewicza. 22.00: Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni Pol. Radja. 22.30: Marynarka gra — transm. ork. Marynarki Wojennej. 23.00: Kom. met. 23.05: Muzyka 23.15: W noc Świętojańską — transm. z Placu Św. Jana w Rzymie. 23.50: Muzyka. 24.00: Sobótki.

PONIEDZIAŁEK, dnia 24 czerwca 1935 roku.

6,30: Pieśń. 6.35: Gimnastyka. 6,50: Muzyka 7,20: Dzien. i pog. sportowo-turystyczna. 8,05: Muzyka. 8.20: Program. 8,25: Wskazówki praktyczne. 11,57: Czas. 12,00: Hejnał. 12,03: Kom. meteor. 12,05: Dziennik. 12,15: Koncert dla letnisk uzdrowisk. 13.00: Chwilka dla kobiet. — 13,05 — 13,20: Koncert. 15,15: Muzyka operetkowa (płyty). 15,25: Życie art. i kult. miasta. 15.30: Koncert solistów. 16,00: Audycja dla dzieci. 16.15: Muz. op. (płyty). 16,30: Odczyt. 16,50: Odcinek prozy. 17,00: Koncert. 17,20: Soliści (płyty). 18,00: Odczyt. 18,15: Koncert chóru. — 18.30: Z litewswich spraw akt. 18.40: Chwilka społeczna. 18.45: Muz. balet. (płyty). 19,05: Program. 19,15: Koncert. 19,30: Aud. żołnierska 19,50: Co czytać. 20,00: Skrzynka. 20,10: Święto Kupały. 20,45: Dziennik. 20,55: Obrazki: 21,00: Koncert. 22,00: Sport. 22,06: Wil. wiad. sport. 22,10: Koncert. 23.00: Kom. meteor. 23,15 — 23,30: Koncert.

KRONIKA

Niedziela 23 Czerwiec

Dziś: Agrypiny, Zenona M.
Jutro: Narodz. Św. Jana Chrz.

Wschód słońca — godz. 2 m. 44
Zachód słońca — godz. 7 m. 57

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 22/VI — 1935 roku.

Ciśnienie 766
Temp. średnia + 24
Temp. najw. + 28
Temp. najn. + 18
Opad 0.2
Wiatr: północno-wschodni
Tend. bar.: lekki wzrost ciśnienia
Uwagi: pogodnie

— **Przepowiednia pogody według P. I. M.:** Pogoda naogół słoneczna o większem zachmurzeniu w ciągu dnia. Skłonność do burz oraz ciepłych i krótkotrwałych deszczów, głównie na wschodzie i południu kraju.

Ciepło. W ciągu dnia temperatura do 25 C. Słabe wiatry z północo-wschodu i wschodu.

DZIŚ DYŻURUJĄ APTEKI:

1) Rostkowskiego — Kalwaryjska 31; 2) Wysockiego — Wielka — 3; 3) Frumkina—Niemiecka 23; 4) Augustowskiej — Kijowska 2.

MIEJSKA

— **RUCH POPULACYJNY W WILNIE:** — **Zarejestowane urodziny:** 1) Fursewiczówna Marja — Teresa; 2) Sokółko Jerzy — Edward.

Zaślubiny: 1) Świdler Chaja - Leja — Gitlic Izaak; 2) Kiszkisówna Marja — Hornowski Józef; 3) Minikesówna Tatjana — Rudnicki Abram.

Zgony: 1) Burak Adam, rolnik, 75 lat; 2) Kudrawcewa Marcjanna (w przytułku dla starców), 74 lat; 3) Nowicka Rozadja, 44 lata.

— **Zakończenie robót przy umacnianiu fundamentów Bazyliki.** W początkach sierpnia zostaną definitywnie zakończone roboty przy umacnianiu fundamentów Bazyliki Katedralnej. Później będą prowadzone roboty tylko nad restauracją wnętrza.

— **Nowy przystanek kolejowy koło St. Trok** Wileńska Dyrekcja Kolejowa zamierza przystąpić w najbliższym czasie do budowy budynku kolejowego na nowowyznaczonym przystanku w odległości pół klm. od Starych Trok.

PRASOWA

— **Dziennikarz szwedzki w Wilnie.** Bawi w Wilnie znany dziennikarz szwedzki, zastępca redaktora naczelnego pisma wychodzącego w Stokholmie „Tidningen", wielki przyjaciel Polski p. Goasta Melin.

Ostatnio red. Melin umieścił w prasie szwedzkiej szereg artykułów o Polsce. W roku 1919 p. Goasta Melin bawił we Lwowie i podczas obrony Lwowa wstąpił do wojska polskiego, gdzie niejednokrotnie odznaczył się i został mianowany porucznikiem.

Z UNIWERSYTETU

— **Nowy dziekan wydziału prawnego USB.** Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Prawnego USB. poświęcone wyborom nowego dziekana na rok akademicki 1935—36. Dziekaniem został wybrany ponownie prof. prawa karnego, p. Bronisław Wróblewski.

Z POCZTY

— **Znaczki dla filatelistów.** — Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów z dniem 15 b. m. uruchamia w urzędzie pocztowym Wilno I dział sprzedaży obiegowych znaczków pocztowych wszelkich odmian, wyłącznie dla celów filatelistycznych. Dzięki temu udogodnieniu, filateliści i handlujący znaczkami będą mogli nabywać wszystkie znaczki obiegowe opłaty i dopłaty, okolicznościowe, z nadrukiem „Port Gdańsk" z przedrukami o nowej wartości, jak również t. zw. całostki (kartki), np. komplety ilustrowanych kartek pocztowych i t. p. zwłaszcza po ukazaniu się nakładów nowych typów — bezpośrednio na miejscu i w dowolnej ilości (pojedyńcze egzemplarze, serje oraz kolekcje).

Począwszy od 1 lipca b. r. będzie można zamawiać w tymże urzędzie pocztowym Wilno 1 serje i kolekcje znaczków wycofanych z obiegu. Zamówienia będą wykonywane możliwie w najkrótszym czasie.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Związek Zawodowy Dorożkarzy** zawiadamia wszystkich swoich członków, że Walne Zgromadzenie Związku odbędzie się we czwartek, dnia 27 czerwca r. b. o godz. 18 w lokalu Sekretarjatu Wojewódzkiego BBWR. przy ulicy Św. Anny 2—4.

Jednocześnie Zarząd podaje do wiadomości, że Sekretarjat Związku objął p. T. Fiszer.

RÓŻNE.

— **Podania kandydatek** o przyjęcie do Państwowej Szkoły Położniczej w Wilnie będą przyjmowane do dnia 2 lipca r. b.

— **Koniec strajku w fabryce „Furs"** Wczoraj został zlikwidowany w Inspektoracie Pracy trwający od 3 tygodni strajk w fabryce futer „Furs" podpisaniem układu zbiorowego.

Z dniem 24 czerwca robotnicy przystępują do pracy. Przyjęci zostali wszyscy robotnicy, którzy byli zatrudnieni przed strajkiem. Robotnicy otrzymali podwyżkę około 10 proc.

Na wileńskim bruku

TRAGEDJA 17-LETNIEJ DZIEWCZYNY

Wczoraj przy ulicy Żydowskiej 12 w jednem z mieszkań przyłapano na gorącym uczynku kradzieży 17-letnią Anielę Milenkiewiczównę, bez stałego miejsca zamieszkania.

Dziewczyna podczas ucieczki wyskoczyła z okna pierwszego piętra i odniosła poważne obrażenia nóg.

Odwieziono ją do szpitala. (c).

PODWÓJNE ŻYCIE MURARZA.

W ciągu ostatnich kilku tygodni na terenie Łosiówki, a szczególnie ulic Derewnickiej, Chocimskiej, Artyleryjskiej i Ułańskiej dokonano szeregu kradzieży.

Znalezione odbitki daktyloskopijne porównano z odbitkami daktyloskopijnemi wszystkich znanych policji zawodowych złodziei, lecz to nie dało żadnego wyniku. Dopiero w ostatnich dniach policja stwierdziła, że kradzieży tych dokonał niejaki Łomanowski, zam. w rejonie Łosiówki. Łomanowski prowadził podwójny tryb życia. W dzień pracował jako murarz, w nocy zaś szedł kraść.

Gdy Łomanowski dowiedział się, że został zdemaskowany, zbiegł z domu i ukrywał się. — Dopiero wczoraj w nocy, w czasie obławy włamywacz został zatrzymany (c).

OKRADZENIE KIOSKU Z PAPIEROSAMI.

Wczoraj w nocy nieznani sprawcy włamali się do kiosku z papierosami przy zbiegu ulic Kijowskiej i Słowackiego i wykradli stamtąd cały zapas papierosów i tytoniu. (c).

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI POHULANKA.

— **Występ Zespołu Reduty w Teatrze na Pohulance.** Dziś w niedzielę dnia 23 czerwca o g. 8,30 wiecz. przedostatnie przedstawienie wieczorowe komedji A. Cwojdzińskiego p. t. „Teorja Einsteina" — w wykonaniu zespołu Reduty, z Janem Ciecierskim w roli głównej.

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— **Popołudniówka** — Dziś w niedzielę, dn. 23 czerwca o godz. 4 po poł., Zespół Reduty odegra w Teatrze Letnim komedję „Teorja Einsteina". Ceny zniżone. Kupony i bilety bezpłatne — nieważne.

— **Wieczorem o godz. 8 m. 30** — po raz ostatni komedja Zdzisława Marynowskiego „Rozwód". Ceny zniżone.

PARK IM. GEN. ŻELIGOWSKIEGO.

— **Nadzwyczajny koncert żałobny ku uczczeniu Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Dziś, w niedzielę dnia 23 bm., w uzupełnieniu uroczystego zebrania na górze Trzykrzyskiej — w dniu zakończenia żałoby po zgonie Wielkiego Wodza Narodu — odbędzie się o godz. 9 wiecz. koncert żałobny w wykonaniu zespołu chóralnego i solistów „Pro Arte" pod kier. prof. Ludwiga — W programie psalmy i pieśni starych mistrzów polskich — Gomółki i Różyckiego, oraz wyjątki z „Requiem" — Mozarta.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Ostatnie przedstawienia Operetki Wileńskiej przed wyjazdem do Krynicy.** — Dziś o godz. 8 m. 30 grana będzie operetka J. Straussa „Baron Cygański".

— **Popołudniówka dzisiejsza.** — Dziś, o g. 4 pp., ukaże się po cenach propagandowych, melodyjna operetka O. Straussa „Ostatni Walc" w obsadzie premjerowej z M. Nochowiczówną i K. Dembowskim na czele. Ceny od 25 groszy.

TEATR „REWJA".

Dziś w niedzielę dnia 23 czerwca wyjątkowa, trzykrotnie powtórzona atrakcja p.t. „Dzień największych szlagierów", na co złożą się wybrane z ostatnich 2-ch miesięcy najbardziej atrakcyjne numery jak to: Walka z wężem i polka Kamińskich, najlepsze sketsche i popisowe humoreski Gronowskiego, Waci Morawskiej, solówki L. Leńskiego i wybrane pieśni Ir. Doriani. Jest to dzień wyjątkowych emocyj i poniekąd pierwsza jaskółka, pierwszy znak pożegnania ulubieńców publiczności, którzy już wkrótce Wilno opuszczają.

Ceny miejsc nie podwyższone, początek seansów o godz. 4,30. 7 i 9,30 w.

Kina i Filmy

„OTCHŁAŃ ŻYCIA" i „LEGONG"

(Kino „Pan")

Jedną z najbardziej przykrych i niewskazanych oznak „sezonu ogórkowego" w kinach, jest wyświetlanie t. zw. programów podwójnych. Właściciele kin, chcąc ściągnąć publiczność — dają obfity co do długości, a najczęściej słaby jakościowo program. W rezultacie publiczność jest znużona i wymęczona. System taki stanowczo nie jest wskazany zwłaszcza podczas letnich upałów.

„Otchłań życia" — to film jakby specjalnie nakręcony „na ogórki". Rozciągły scenarjusz opowiada nam dzieje przefilozofowanej rozkapryszonej pannicy (och te nieskończenie długie djalogi!), która broni się rękami i nogami przed małżeństwem z ukochanym człowiekiem — a dlaczego właściwie — niewiadomo. Do tego przyłatana została historja dwóch zakochanych — złodziejaszków, jako poglądowy przykład prawdziwej miłości i poświęcenia dla rozpieszczonej życiem — bohaterki. W rezultacie — dwa trupy (przykra scena samobójstwa, potraktowana z iście amerykańską gruboskórnością), i jedna szczęśliwa para, rokująca na przyszłość jak najlepsze nadzieje. Obsada tego filmu staranna, godna lepszej sprawy. Fredrich March nie czuje się jednak dobrze w roli młodego pedagoga. Winę tu ponosi całkowicie — błędne, niejakie psychologiczne postawienie roli przez autora scenarjusza.

Miriam Hopkins robi co może, by ożywić niewdzięczną dla niej rolę. Bardzo dobrze gra młoda artystka — Helena Marck.

Drugą część programu tworzy mały, naiwny reportaż jako nieskomplikowana historja miłosna z wyspy Bali. Jest to film niemy, co obecnie już razi widza, nakręcony w kolorach naturalnych, jeszcze bardzo dalekich od doskonałości, Obecnie publiczność kinowa ma już różnej egzotyki „mnóstwo zabardzo". Legong— jest zbyt przeładowany napisami. Jednak historję biednego dziewczęcia z Bali ogląda się z pełnem zaciekawieniem. **A. Sid.**

KURJER SPORTOWY

E. Wittman gra w Wilnie

Wczoraj przyleciał samolotem z Estonji E. Wittman i rozegrał w Wilnie dwie gry pokazowe.

W grze pojedynczej panów, po bardzo ładnej grze, Wittman pokonał Grabowieckiego z A. Z. S. wileńskiego — 6:0, 6:1. 6:0. Grabowiecki grał b. dobrze, a że przegrał, to nie trzeba temu się dziwić, bo Wittman zaliczany jest przecież do rzędu najlepszych graczy polskich. Grabowiecki zrobił wyraźny postęp. Gra długiemi piłkami. Poprawił start do piłek i nauczył się panować nad sobą w czasie meczu. Wittman w poszczególnych gemach walczył z Grabowieckim ostrożnie.

W grze podwójnej partnerem Wittmana był Zbyszewski. Spotkali się oni z najlepszą parą wileńską Grabowiecki — Kewes. Wygrała jak było do przewidzenia para warszawska 6:2, 6:4. Wynik ten jest zaszczytny dla tenisistów wileńskich.

Dziś Wittman grać będzie w dalszym ciągu o godz. 17, na kortach przy ul. Dąbrowskiego. Przeciwnikami Wittmana będą: Zbyszewski i Kewes.

Wyniki mistrzostw tenisowych Wilna są następujące:

Gra pojedyńcza pań Grabowiecka pokonała Złotkowiczównę 6:2, 6:2, ale przegrała niespodziewanie z Florczakową 2:6, 1:6. Dziedziułowa wygrała z Hohendlingerówną 4:6. 6:4, 7:5, — Roszkowska z Białegostoku odniosła dwa piękne sukcesy, bijąc Dowborową 2:6, 6:3, 6:2, a Dziedziułową 6:2, 6:1. Roszkowska zakwalifikowała się do finału z Florczakową. Finał odbędzie się dzisiaj o godz. 9.

Gra pojedyńcza panów dobiegła tylko do ćwierćfinałów. Z ciekawszych wyników podajemy: Zbyszewski — Jasiński 6:0, 6:1, Zbyszewski — Żyliński 6:0, 6:0, Lisowski — Kraus 6:4, 6:4, Turczyński — Minkowicz 6:1, 6:4, Lisowski — Gotlib 6:2, 6:4.

Dziś grać jeszcze będą: Zbyszewski Lisowski, Kewes, Turczyński i Grabowiecki.

Turniej odbywa się na kortach przy ulicy Dąbrowskiego.

Niedziela na boiskach sportowych

Program niedzielnych imprez w Warszawie jest następujący:

Na boisku Warszawianki mecz o mistrzostwo Ligi Warszawianka — Śląsk.

Na Stadjonie Wojska Polskiego amerykański torowy wyścig parami.

W Łodzi zakończenie mistrzostw Polski w ważenie.

W Krakowie mecz o mistrzostwo Ligi Cracovia — Garbarnia mecz waterpolowy o mistrzostwo Ligi Makabi — AZS. Doroczny bieg okrężny o puhar IKC. i mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej.

W Poznaniu mecz o mistrzostwo Ligi Warta — Polonia i walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego.

W Wielkich Hajdukach mecz o mistrzostwo Ligi Ruch — Legja.

W Gdańsku międzynarodowe regaty wioślarskie i międzynarodowe konkursy hippiczne z udziałem Polaków.

W Brukseli międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Belgja o puhar inż. Znajdowskiego.

W.K.S. Śmigły — Ż.A.K.S. 7:0

Wczorajszy mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu pomiędzy WKS. Śmigły a ŻAKS. zakończył się zwycięstwem wojskowych 7:0.

Bramki zdobyli: Pawłowski 4, Naczulski 2 i z karnego bramkarz wojskowych Czarski.

Sędziował Kostanowski.

Dziś o godz. 17 min. 30 OGNISKO gra z MAKABI. — Mecz odbędzie się na stadjonie przy ulicy Werkowskiej.

Na pomnik Marszałka

Nauczycielstwo i uczenice Państwowego Gimnazjum im. ks. A. J. Czartoryskiego w Wilnie na pomnik ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego złożyli 151 zł. 50 groszy.

W dniu Imienin Przewodniczącej R. W. p. Wandy Pełczyńskiej panie z Zarządu R. W. zamiast kwiatów składają na budowę pomnika ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego zł. 25.

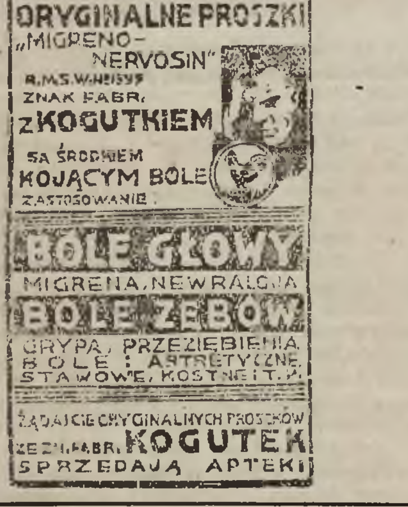
Sprostowanie

W sprawozdaniu z dorocznego popisu Konserwatorjum Wileńskiego. które się ukazała dn. 23 czerwca w „Kurjerze Wileńskim" zakradły się nieścisłości które niniejszem prostujemy. Z klasy śpiewu solowego p. Wyleżyńskiej wystąpowały: H. Zboramirska (Ah Perfido Bethowena) i J. Markiewiczówna (arja z op. Carmen Bizet).

Rozdanie nagród motocyklistom

Wczoraj odbyło się uroczyste rozdanie nagród motocyklistom, którzy brali udział w rajdzie dookoła Wilna.

Nagrody rozdał por. Gostkiewicz, który był komandorem rajdu.



Ogłoszenie.

Państwowa Szkoła Rolnicza w Łuczaju, stacja kolejowa Woropajewo, powiat postawski, wyznacza na godz. 8-mą rano dnia 4-go lipca r. b.

PRZETARG

na wydzierżawienie sadów owocowych (około 800 drzew i 500 krzewów). Sady (b. cenne odmiany handlowe jabłek) są wolne od szkodników i znajdują się pod stałą opieką fachowca.

Państwowa Szkoła Rolnicza w Łuczaju



Sprzedam samochód

w dobrym stanie (kareta) marki „Paige" — lub zamienię na mały folwark z dopłatą. (Zwierzyniec), Dzielna 36—1. Tel. 21—87



Ogłoszenie.

Kasa Samopomocy Szeregowych Policji wojew. Wileńskiego poszukuje **nabywców na drewniane domy,** znajdujące się pierwszy w m. Podbrodziu przy ul. Kiejsuńskiej i drugi w m. Kowalczuki gm. Szumskiej. Stan domów jest dobry. Domy wynajęte są pod Posterunki P. P. Warunki sprzedaży i inne informacje uzyskiwać można ustnie lub pisemnie w biurze Kasy, mieszczącej się w Wilnie, przy ulicy Ostrobramskiej 6. Biuro czynne od godziny 8 — 15.

KU UWADZE KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW!

Zwracamy uwagę P. T. Uczestników M. T. F. oraz szerokich sfer kupieckich i przemysłowych na oficjalne wydawnictwo targowe „Wiadomości Międzynarodowych Targów Futrzarskich", które ukaże się na dzień otwarcia **Targów 29 czerwca i kolportowane będzie bezpłatnie przez cały okres trwania imprezy do dnia 14-go lipca r. b. włącznie.**

Numer targowy „Wiadomości" zawierać będzie bogaty materjał, obrazujący stan branży futrzarskiej w kraju i stosunki handlowe z rynkami zagranicznemi, **a ponadto spis uczestników M. T. F., dział informacyjny i t. d.**

Ogłoszenie w „Wiadościach M. T. F." **jest najkorzystniejszą reklamą.**

Ogłoszenia i reklamy opisowe przyjmuje do 25 czerwca r. b. **Dyrekcja Targów, Biuro Ogłoszeń S. Grabowskiego** — Garbarska nr. 1, Biuro ogłoszeń **Karlina** — Niemiecka 35, i upoważnione osoby.

Równocześnie nadmienia się, że mogące się ukazać w okresie Targów podobne wydawnictwa nie mają absolutnie nic wspólnego z „Wiadomościami M. T. F.".

WYDAWNICTWO OFICJALNE „WIADOMOŚCI" MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW FUTRZARSKICH W WILNIE.

Dam posadę woźnego

z wynagrodzeniem miesięcznem 75 zł., praca 4 godzi. dziennie od godz. 5—9 wiecz., za pożyczkę zł. 1000 zagwarantowaną, zwrotną w listopadzie r. b. z oprocentowaniem 12 proc. w stosunku rocznym. Oferty składać pod „K M." i bliższe szczegóły w Adm. „Kurjera Wileńskiego".



Poważna firma handlowa poszukuje zdolnego

akwizytora-przedstawiciela

Polaka chrześcijanina, szeroko ustosunkowanego w instytucjach państwowych, samorządowych, wojskowych i prywatnych. Poważne zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i fotografji należy składać w administr. „Kurjera Wileńskiego" sub „Stałe wynagrodzenie miesięczne oraz prowizja".

Do sprzedania 7 ha ZIEMI
można na parcele, od 50 gr. metr, przy ulice Wiłkomierskiej nr. 161. Dowiedzieć się: Szeszkińska 8—2

DOKTÓR
ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 1960
Przyjm. od 8—1 i 3—8

DOKTÓR
ZELDOWICZ
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. od godz. 9—1 i 5—8 w.

DOKTÓR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych
od godz. 12—2 i 4—7 w.
ul. Wileńska 28, m. 3
tel. 2-77

DOKTÓR
Blumowicz
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Wielka 21, tel. 9-21
Przyjm. od 9—1 i 3—7
w niedziele 9 — 1

DOKTÓR
Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
Przyjm. od 9—1 i 4—8

DOKTÓR
Zaurman
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 29-74
Przyjm. od 12—2 i 4—8

AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9—7 w. ul. **J. Jasińskiego 5-74** róg Ofiarnej (obok Sądu

Sprzedaje się
b. tanio garnitur mebli miękkich, czerwony plusz, kredens dębowy. Montwiłłowska 10—2.

Samochód
5-cioosobowy (kareta), marki „Berliet" b. tanio do sprzedania. Dzielna 40—1, między 5 — 6.

Do sprzedania
18 ha ziemi ornej b. tanio, Podbrodzie, zaśc. Nowiniszki, Albin Zwidrowicz.

Poszukuję letnisko
1—2 pokoje z kuchnią w miejscowości suchej, las, rzeka, jezioro Bez utrzymania. Dogodna komunikacja. Odległość od Wilna 20—50 klm. nie dalej. Oferty do admin. „Kurjera Wil."

Dworek-letnisko
położony na górze, przy jeziorze „Miadzioł", las, sporty wodne, rybołóstwo, polowanie. Wiadomość: 3 go Maja Nr. 11 m. 8.

Letnisko
na Wileńszczyźnie w maj Cerkliszki, pow. Święciany. Pokoje z całkowitem utrzymaniem 3 zł. 50 gr. Miejscowość ładna, sucha, dużo owoców i jarzyn. Dowiedzieć się: ul. Wileńska 42 m. 33. lub Cerkliszki — poczta Święciany.

Letnisko-PENSJONAT
urocza okolica, las, rzeka — kąpiel. Połączenie z Wilnem autobusem, 3 klm. końmi — Cena 3,50 — 3 zł. — Poczta Świr, folw. Stracza-Mała, Sprudinowa.

Letnisko
w maj. Czubejki, ćwierć klm. od st. Gudogaje. Las sosnowy, rzeka. 2—4—5 pokoi z kuchnią względnie pojedyncze pokoje od 20 zł za pokój za cały sezon. Adres: A. Kowalewska, maj. Czubejki, poczta Gudogaje

Letnisko
Pokoje słoneczne, okolica malownicza, rzeka, lasy, dogląd sumienny. Całkowite utrzymanie 2 zł. 50 gr., w pokoju wspólnym 50 zł. mies. Wiadomość: Poczta Jody „K M."

Letnisko
w ładnym zacisznym zacisznym dworku do wynajęcia kilka pokoi z całodziennem b. dobrem utrzymaniem za 2 zł. 70 gr. dziennie. Stół b. obfity, moc jagód. Nieskrępowanie swobodnie i b. miło. Smaczny i spokojny odpoczynek. Szczegóły osobiście. Adres i telefon w admin. „Kurjera"

Do wynajęcia
ładne, luksusowe mieszkanie 6 pok. z wszelkiemi wygodami na dogodnych warunkach. Informacje u właścicielki M. Pohulanka 10—3

Do wynajęcia
mieszkanie odremontowane 2 pokoje i kuchnia z wygodami, niski parter. Informacje; Teatralna 11

Do wynajęcia
3 pokoje na letnisko we wsi Wiktoryszki bez utrzymania. Sad, rzeka. Informacje: Stanisław Jachimecki, wieś Wiktoryszki, p. Mickuny

Do wynajęcia
2 pok. bez mebli. Wygody Mała Pohulanka Nr. 11 — 2

5 mieszkań
do wynajęcia 5—4—3—2 pokojowe ze wszelkiemi wygod. ul. Podgórna 3

Mieszkanie
do wynajęcia 2, 3 i 4-pokojowe ze wszelkiemi wygodami wolne od podatku, ul. Tartaki 34-a.

Mieszkanie
3 pokoje z wygodami do wynajęcia ul. Mickiewicza 37 u dozorcy

Letnisko
we dworze z utrzymaniem 2 zł. 50 gr. dziennie Dom w sadzie, radjo, fortepian. Wpobliżu rzeka, las. Informacje: Chlewińska, mająt. Rekiecie, poczta Melegjany, pow. święciański

STUDENT
(z maturą niemieckiego gimnazjum) udziela lekcji i konwersacji języka niemieckiego. Możliwy wyjazd na wieś Informacje: zaułek Bernardyński 8—1, g. 1—3 pp.

MEDYK
z praktyką szpitalną podejmie się pielęgnacji osoby chorej. Wyjadę chętnie na wieś. Zgłoszenia: zaul. Bernardyński 8—1, godz. 1—3 pp.

1500 zł. kaucji
złożę pod zabezpieczenie przy udzieleniu posady biurowej lub handlowej Wszechstronnie jestem obeznany z biurowością, znam handel i trochę księgowość. Wstąpię również jako wspólnik do rentownego interesu. Wyczerpujące oferty do admin. „Kurjera" dla „P. O."

Z powodu wyjazdu do Ameryki
sprzedam
tanio folwark 260 ha. Poczta Wormiany, Czerkasówka, Możejko

Sprzedaje się krowa
z cielęciem 4-ro tygodniowem, dająca 30 litr. mleka dziennie Wilno, ul. Pionierska 16 Wersocki

Kocięta czarne angory
rasowe—do sprzedania ulica Zakretowa 21—2, w godz. od 10 do 14-ej i od 16 do 18-ej

DOMEK murowany
dwumieszkaniowy
do sprzedania tanio
Wiadomość: Jagiellońska 16—9, czytelnia od godz. 11 do 18-ej

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr, 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. **Witold Kiszkis.**